

Osobista historia
kina w Oławie s.16-17

Co z konkursem na
dyrektora MGOPS? s.5

OLAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

RADIO-TAXI OLAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

MAX TAXI
24h
695 603 603

NIE DZIELIMY powiatowa

tuOlawa.pl

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

11 LIPCA 2024, NR 28 (1626), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Julia z Oławy jedzie na IO

s.22-23



- Mam świadomość, że ten balonik jest pompowany zarówno przez media, jak i osoby, które mnie otaczają. Musimy to zaakceptować i traktować jako coś normalnego. (...) Skupiam się procesie, myślę zadaniowo ze świadomością, że na Igrzyskach Olimpijskich muszę wykonać dokładnie taką samą pracę, jak w każdym innym przypadku.

Julia Piotrowska uprawia strzelectwo sportowe. Na przełomie lipca i sierpnia wystartuje na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu.

fol. arch. prywatne



Obsypana nagrodami

s.12-13

OŁAWA

Cztery brązowe medale z mistrzostw świata Dance World Cup 2024 przywozila Lena Oczko uczennica I LO im. Jana III Sobieskiego

Tydzień temu pisaliśmy że świetnie zaczęła, zdobywając pierwszy brązowy medal na mistrzostwach świata Dance World Cup 2024 w Pradze. Okazało się, że to był dopiero początek.

W zawodach brali udział tancerze z 54 krajów świata. Żeby osiągnąć tak wysoki poziom, Lena musiała poświęcić wiele czasu ciężko trenując w Szkole Tańca Piruet Wrocław.

Lena zdobyła medal w kategorii solo taniec neoklasyczny, a wraz z koleżankami w kate-

Lena Oczko z czterema MEDALAMI z mistrzostw!

goriach duet, kwartet i zespół. Dodatkowo zajęła 4 miejsce w innej kategorii zespołowej i 6 miejsce w kategorii solo taniec klasyczny (balet). Za swoje wysokie wyniki w kate-

goriach indywidualnych Lena otrzymała dwa zaproszenia na międzynarodowe warsztaty taneczne pod okiem światowych tancerzy.

(CK)



Lena Oczko

JELCZ-LASKOWICE

4 lipca konsorcjum PGZ-PILICA+ podpisało z Agencją Uzbrojenia kolejną umowę na dostawę pakietów logistycznego i szkoleniowego oraz wyposażenia laboratorium dla potrzeb zabezpieczenia eksploatacji w Siłach Zbrojnych RP Zestawów Rakietowo-Artyleryjskich PILICA+. Spółkę Jelcz reprezentowali prezes zarządu Marcin Runowicz i członek zarządu Krzysztof Biegaj. Wartość umowy wynosi ok. 1,4 mld zł brutto. Dostawy pojazdów i pakietów zostaną zrealizowane w latach 2024-2029

Kolejne ZAMÓWIENIA dla Jelcza

W ramach podpisanej umowy konsorcjum PGZ-PILICA+ dostarczy Siłom Zbrojnym RP:

Zestawy Grupowe zabezpieczające możliwości realizacji napraw wszystkich komponentów ZRA PILICA+

z wykorzystaniem zespołów, podzespołów i części zamiennych wchodzących w ich skład,

Zestawy Naprawcze zabezpieczające możliwości realizacji napraw wszystkich komponentów ZRA PILICA+



Spółkę Jelcz reprezentowali prezes zarządu Marcin Runowicz i członek zarządu Krzysztof Biegaj

z wykorzystaniem zespołów, podzespołów i części zamiennych wchodzących w jego skład,

Warsztatów Obsługowo-Remontowych wraz z przyczepami typu POLA na pojeździe rodziny Jelcz 662 (z kabiną 4 osobową), przeznaczonych do zabezpieczenia w warunkach polowych procesów obsługi technicznego i napraw komponentów Zestawów Rakietowo-Artyleryjskich PILICA+,

Warsztatów Obsługowo-Remontowych wraz z przyczepami typu POLA na po-

jeździe rodziny Jelcz 662 (z kabiną 4 osobową), przeznaczonych do zabezpieczenia w warunkach polowych procesów obsługi technicznego i napraw komponentów Zestawów Rakietowo-Artyleryjskich PILICA+,

Samochody Transportowo-Załadownicze pn. Pojazd Amunicyjny (PA2) umożliwiających transport i przeładunek do rakiet CAMM+,

wyposażenie Laboratorium ZRA Pilica+ zabezpieczające proces kształcenia obsad komponentów ZRA PILICA+ oraz kadry kierowni-

czej pododdziałów przeciwlotniczych wyposażonych w ww. komponenty.

Ponadto w ramach umowy konsorcjum PGZ-PILICA+ opracuje i dostarczy projekt wykonawczy na Pojazd Amunicyjny (PA2) i Laboratorium ZRA PILICA+ oraz dokumentację techniczną, przeprowadzi szkolenia oraz zapewni wsparcie techniczne.

Wykonawcą umowy jest konsorcjum PGZ-PILICA+, w składzie: Polska Grupa Zbrojeniowa S.A. (lider), Zakłady Mechaniczne Tarnów S.A., PIT-RADWAR S.A., PCO S.A., Jelcz Sp. z o.o., Mesko S.A., Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Centrum Techniki Morskiej S.A., Wojskowe Zakłady Uzbrojenia S.A. oraz Wojskowe Zakłady Elektroniczne S.A.

Źródło zdjęć: MON (profil X) (CK)

Spółka JELCZ dba o swoje PRZYSZŁE kadry

JELCZ-LASKOWICE
Edukacja

3 lipca Zespół Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach oraz Spółka JELCZ podpisały porozumienie o współpracy, mające na celu wspólne przygotowanie młodych osób do wejścia na rynek pracy

Jak czytamy na stronie szkoły, to jest coś w rodzaju powrotu do korzeni:

- Spółka będzie wspierać kształcenie zawodowe uczniów w takich zawodach jak: operator obrabiarek skrawających CNC, ślusarz, mechanik pojazdów samochodowych i lakiernik. Współpraca, w ramach podpisanego porozumienia, będzie dotyczyć podniesienia jakości i efek-



3 lipca Zespół Szkół im. Jana Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach oraz Spółka JELCZ podpisały porozumienie o współpracy

tywności kształcenia zawodowego oraz dostosowania go do wyzwań rozwojowych i potrzeb lokalnego rynku pracy, poprzez wspólną realizację działań w obszarze kształtowania programów nauczania, rozszerzenia zakresu i form praktycznej nauki zawodu

w rzeczywistym środowisku pracy, pozyskiwania przez uczniów uprawnień kwalifikacyjnych, doradztwa zawodowego i motywowania uczniów oraz podnoszenia kwalifikacji nauczycieli.

(CK)

OŁAWA

1 lipca radna Magdalena Ziółkowska złożyła do przewodniczącego Rady Miejskiej w Oławie PETYCIĘ w sprawie zniesienia opłaty od posiadania psa

To gorący temat, zwykle wywołuje wielką dyskusję na sesji RM w Oławie, ale radna nie poddaje się - to jest kolejna próba zniesienia takiej opłaty. Tym razem pod petycją podpisało się 244 mieszkańców. Data 1 lipca nie była przypadkowa - wtedy obchodziliśmy Dzień Psa, a radna Ziółkowska jest znaną miłośniczką tych czworonogów.

Podpisy pod petycją w sprawie zniesienia opłaty za posiadanie psa radna Ziółkowska zbierała już od 2022 roku. W uzasadnieniu petycji czytaliśmy:

- Wiele gmin zrezygnowało z pobierania opłaty od posiadania psa. m.in.: Wrocław, gmina wiejska Oława, gmina Domanów, gmina Jelcz-Laskowice, Oleśnica, Strzelin, Krapkowice, Węglińiec, Janowice

Wielkie, Chojnów, Kłodzko, Jelenia Góra, Szklarska Poręba, Wojcieszów, Ścinawa, Paszowice, Ziębice, Jedlina Zdrój, Gryfów Śląski. (...) Podstawową cechą i wyróżnikiem opłaty jest to, że opłata pobierana jest w związku z konkretnymi czynnościami organów samorządowych i ma charakter wzajemnego świadczenia. Zdaniem wielu właścicieli psów w Naszym mieście Oławie nie jest realizowana ta podstawowa funkcja opłaty, tzn nie następuje wzajemne świadczenie na rzecz osób opłatę wnoszących. Obecne podejście do tej opłaty nie pozwala licznej grupie właścicieli psów niczego od miasta wymagać. Wpływy z tytułu opłaty stanowią źródło dochodów budżetu miasta, z których finansowane są wydatki budżetowe. Nie są to pieniądze które są systematycznie, co roku przeznaczone na psie sprawy, ale po prostu zasilają budżet miasta. I to właśnie najbardziej przeszkadza właścicielom psów, którzy wnosząc opłatę za psa nie otrzymują nic w zamian. (...) Według wielu właścicieli opłata to tak naprawdę darowizna na inne cele

niż sprawy związane z psem w mieście. Z budżetu miasta finansowana jest opieka nad psami w przytulisku. Jednakże troska o zwierzęta w przytulisku powinna spoczywać na całej lokalnej społeczności i jest obowiązkiem gminy. Zgodnie z art 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, zapewnienie opieki zwierzętom bezdomnym oraz ich wyłapywanie należy do zadań własnych gminy i nie ma tutaj żadnego znaczenia czy gmina wprowadziła czy też nie opłatę od posiadania psów. gdyż zadanie należy do zadań obowiązkowych gminy. Żaden przy tym przepis prawa nie nakazuje finansowania tych zadań z opłat za posiadanie psów i przerzucania ciężaru finansowania programu na właścicieli psów. Gmina winna finansować tę opiekę z własnych środków. Opłata od posiadania psów nie ma nic wspólnego z egzekwowaniem obowiązku sprzątania po swoim psie. W mieście obowiązują przepisy obligujące właścicieli psów do sprzątania po swoim psie i żadna opłata z tego nie zwalnia.

(CK)

GRUPA

psb



MRÓWKA

www.mrowka.com.pl

HIT CENOWY!

199 zł/szt.

KOSIARKA ELEKTRYCZNA HANDY
1300 W



HIT CENOWY!

199 zł/szt.

3 YEARS WARRANTY

MYJKA STALCO S-97901
HPC120A - 1500 W



Oferta ważna od 11 do 17 lipca lub do wyczerpania zapasów.

ZAPRASZAMY DO NASZYCH MARKETÓW

BRZEG Włociańska 7, **OŁAWA** Kutrowskiego 68, **STRZELIN** Dzierżoniowska 16c

Jest już data otwarcia **NOWEJ** drogerii

JELCZ-LASKOWICE

Jak przeczytaliśmy na stronie Centrum Sportu i Rekreacji Jelcz-Laskowice, które nawiązało już relacje z tym partnerem, otwarcie drogerii dm zaplanowano na 22 sierpnia

Nowy sklep tej firmy mieści się w Jelczu-Laskowicach przy ul. Oławskiej. Co to za sieć? „dm-drogerie markt Polska” to siećowa oferująca bogatą gamę produktów w kategoriach: pielęgnacja & perfumy, artykuły dla niemowląt & dzieci, zdrowie i zdrowe odżywianie, artykuły gospodarstwa domowego, kosmetyki do makijażu, pielęgnacja włosów, pielęgnacja dla mężczyzn i produkty dla zwierząt, a nawet oferuje usługi wywoły-



Nowy sklep tej firmy mieści się w Jelczu-Laskowicach przy ul. Oławskiej.

wania zdjęć. Ostatnio sieć sukcesywnie otwiera kolejne sklepy we Wrocławiu (gdzie jest jej polska centrala, na wrocławskim Oporowie znajduje się magazyn sieci, skąd dostarczane są produkty do poszczególnych drogerii) i na Dolnym Śląsku, a z naszego regionu planuje kolejne etapy swojego

rozwoju w Polsce. Obecnie dm ma w Polsce 18 drogerii m.in. w Jeleniej Górze, Lubaniu, Lesznie, Wodzisławiu Śląskim, Żorach, Krakowie i Myślenicach. Drogeria dm to niemiecka sieć „dm-drogerie markt” - największy konkurent sieci Rossmann na niemieckim rynku. W Polsce ich rywali-

zacja dopiero się rozpoczyna. Drogerie dm mają ponad 4000 punktów sprzedaży, w których zatrudnionych jest ponad 66 000 osób w całej Europie.

Jak sami o sobie piszą, „drogeria dm to od 1973 roku największa sieć drogerii w Europie”.

(CK)

POMOC OSOBOM POSZKODOWANYM W WYPADKACH

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

— Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski —

Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97

www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

STAL-FOX



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

POWIAT

W piątek 5 lipca około godz. 16:45 w Jelczu-Laskowicach na ul. Oławskiej policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego zatrzymali do kontroli drogowej kierującego pojazdem opel corsa

Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się,

Grozi im do 5 lat **POZBAWIENIA** wolności

że 38-letni kierowca, mieszkaniec powiatu oławskiego, ma aktywny 5-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Tego samego dnia około godz. 19:45 na terenie gminy Domaniów - w miejscowości Skrzypnik - policjanci z drogówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego fordem. Jak się okazało, 30-letni kie-

rowca nie powinien w ogóle wsiadać za kierownicę samochodu. Mieszkaniec powiatu oławskiego miał dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dodatkowo samochód, którym się poruszał, nie miał aktualnych badań technicznych oraz ważnego ubezpieczenia OC.

Obaj mężczyźni wsiadając za kierownicę popełnili prze-

stępstwo, za które grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Przypominamy, że sąd orzeka zakaz kierowania pojazdami, gdy osoba prowadząca pojazd dopuszcza się przestępstwa bądź wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, np. prowadzi pojazd w stanie nietrzeźwości albo w stanie po użyciu alkoholu.

(CK)



Obaj mężczyźni wsiadając za kierownicę popełnili przestępstwo, za które grozi do 5 lat pozbawienia wolności

Plan ogólny zastąpi studium.

PRACE JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁY.

Mieszkańcy będą mieli większy wpływ

OŁAWA

Architektura i plany

Zmieniły się przepisy dotyczące planowania przestrzennego. Studium zagospodarowania ma zastąpić plan ogólny. Czasu jest mało, pracy dużo, więc Miasto Oława już przystąpiło do tworzenia planu ogólnego. Zgodnie z ustawą głos mieszkańców ma mieć dużo większe znaczenie

Zgodnie z nowelizacją przepisów o planowaniu przestrzennym, które zaczęły obowiązywać od września 2023 roku, samorządy są zobowiązane do przygotowania planów ogólnych, które zastąpią dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Nowy dokument planistyczny ma powstać do końca 2025 roku. Jego przygotowanie jest dofinansowywane z KPO (w przypadku Oławy to około 250 tys. zł), więc żeby skorzystać z tych pieniędzy, miasto musi stworzyć dokument w wyznaczonym czasie.

Wbrew pozorom jest go mało, bo przygotowanie do-

kumentu wymaga dużo sił i środków, dlatego też jeszcze na kwietniowej sesji Rady Miejskiej w Oławie nowa naczelnik wydziału architektury Urzędu Miejskiego w Oławie Anna Świerzko zaproponowała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego. Radni przyjęli pomysł jednogłośnie, ale nie bez dyskusji. Jednym z kluczowych pytań było - dlaczego władze miasta wciąż tworzą i dążą do uchwalenia nowego studium, skoro zmieniły się przepisy i za 1,5 roku studium straci ważność.

Przypomnijmy, że decyzja o nowelizacji obecnego studium zapadła w roku 2012 i prace nad zmianą tego dokumentu trwają od tamtego czasu. Dokument został wyłożony do wglądu mieszkańców i poddany konsultacjom w maju minionego roku, ale w wyniku wprowadzonych zmian trzeba go było poddać pod konsultacje społeczne po raz kolejny. Odbędzie się to 2 czerwca tego roku - o sprawie pisaliśmy w nr 25 GP-WO w artykule „Nie wzięli pod uwagę głos mieszkańców, a ci nadal walczą”, i nie jest wykluczone, że na tym się nie skończy. Uwagi do wyłożonego w czerwcu studium można bowiem składać do 12 lipca tego roku.

*

Przedstawiając projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego

miasta naczelnik tłumaczyła, że plan ogólny będzie aktem prawa miejscowego. Jego ustalenia będą natomiast podstawą nie tylko do uchwalania planów miejscowych, ale także do wydawania decyzji o warunkach zabudowy, co nie obowiązuje obecnie w odniesieniu do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Odpowiadając na pytania radnych wyjaśniła, że obecnie może być tak, że w studium jest zapisane jedno, a w warunkach zabudowy wydawane coś innego. Obecnie, żeby otrzymać pozytywną decyzję o warunkach zabudowy, trzeba bowiem spełnić sześć podstawowych kryteriów, ale żaden z nich nie mówi o zgodności ze studium. Najważniejsze jest, aby zabudowa nawiązywała do sąsiedztwa, a nie do tego, co jest zapisane w studium. Ustawodawca zauważył tę nieścisłość - jak powiedziała naczelnik - dlatego wprowadził zmiany i jest to jedna z podstawowych zmian, które zaczną obowiązywać.

Sam plan ogólny - jak mówi nazwa - będzie określał strefy planistyczne, czyli np. gdzie ma być zabudowa mieszkaniowa, gdzie tereny zielone, gdzie strefa przemysłowa itd. O tym, jak będzie wyglądał dany teren w szczegółach, np. jaki będzie kolor dachówek, określi plan miejscowy stworzony w oparciu o plan ogólny. Plany, w tym ten ogólny, będą tworzone na podstawie wnio-

sków instytucji, które mają prawo głosu w tej sprawie, np. konserwatora zabytków oraz mieszkańców. Terminu składania wniosków jeszcze nie podano, bo trwają procedury urzędowe, ale naczelnik zapewnia, że informacja o tym, od kiedy mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje sugestie do planu ogólnego, będzie podana do informacji publicznej w mediach oraz na stronach internetowych oławskiego Urzędu Miejskiego, a wyznaczony na to czas na pewno będzie dłuższy niż ten ustalony w przepisach.

To bardzo istotne, bo nowe przepisy znacząco zwiększają wpływ konsultacji społecznych na decyzje podejmowane w toku planowania przestrzennego i wydaje się, że tym razem wnioski mieszkańców będą ważnym elementem tworzenia tego planu, gdyż - jak powiedziała naczelnik - nowelizacja przepisów wniosła dodatkowy rozdział i kładzie duży nacisk na konsultacje społeczne oraz współpracę z mieszkańcami w tym temacie. Nie tylko będą mogli składać wnioski do planu, ale ma być on udostępniany do wiadomości publicznej m.in. w Biuletynie Informacji Publicznej miasta - na każdym etapie jego tworzenia, by każdy mógł mieć do tego łatwy dostęp, a po uzgodnieniu projektu z wymaganymi instytucjami będzie ponownie wystawiany do wiadomości publicznej, a mieszkańcy będą

mogli ponownie wnieść swoje uwagi i postulaty.

Dzięki temu głos najbardziej zainteresowanych, czyli lokalnej społeczności, nabierze większego znaczenia. To jednak nie znaczy, że do planu można będzie wpisać wszystko, jak powiedziała naczelnik. Dokument będzie powstawał w oparciu o dokumenty wyższej rangi, np. plany województwa, więc pewne zapisy będą wynikały z tych innych dokumentów czy wniosków urzędów oraz instytucji. Nie wiadomo więc, ile ostatecznie potrwa tworzenie planu ogólnego i czy wystarczy na to czas określony w znowelizowanych przepisach.

Mimo że miasto rozpoczęło już prace nad nowym dokumentem, nie zrezygnowano z trwających od lat prac nad zmianą studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Wprawdzie lepszym rozwiązaniem dla pracowników urzędu zajmujących się planowaniem miasta byłoby skupić się na tworzeniu nowego dokumentu - co można było wywnioskować z wypowiedzi naczelnik - prace są prowadzone dwutorowo, czyli nad planem ogólnym i nad zmianą studium. Po co, skoro straci ważność z końcem 2025 roku - pytali radni? Anna Świerzko tłumaczyła, że nowe przepisy wprowadziły okres przejściowy i jeżeli samorząd ma studium, które jest w trak-



Anna Świerzko - naczelnik Wydziału Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego UM w Oławie

cie procedowania i przeszło proces opiniowania, to można je kontynuować, co robi miasto. Dlatego? Bo w latach minionych rozpoczęto wiele procedur, tworzenie planów miejscowych, ale nie można ich wprowadzić, bo blokuje je obowiązujące studium. Gdy zostanie uchwalone nowe, będzie można te tematy zakończyć.

A że nie wiadomo, ile ostatecznie potrwa tworzenie planu ogólnego, bo wniosków i uwag może być dużo, a nowe przepisy kładą duży nacisk na współpracę z mieszkańcami, istnieje ryzyko, że jeżeli prace nad nowym studium nie zostaną jak najszybciej zakończone, a nowe studium uchwalone, to wiele inwestycji zostanie zablokowanych i nie ma pewności, że plan ogólny pozwoli na ich realizację.

*

Przypominamy, że uwagi do projektu nowego studium można składać w oławskim UM do 12 lipca. Terminu składania wniosków do planu ogólnego jeszcze nie podano.

(WK)

GMINA DOMANIÓW

Wybory sołtysów w gminie Domaniów rozstrzygnięte! Jednym z nich został były wójt Domaniowa Wojciech Głogulski. Oto pełna lista sołtysów

- Zanim objąłem funkcję wójta Domaniowa, przez 16 lat byłem sołtysiem w swojej miejscowości - mówi Wojciech Głogulski, były wójt, który ponownie został sołtysiem Radłowic. - To była inicjatywa mieszkańców, którzy wyszli z taką propozycją, a ja się zgodziłem i chętnie zaangażuję się w życie mojej miejscowości.

*

Wybory sołtysów odbywały się od 17 czerwca do 3 lipca we wszystkich sołectwach gminy Domaniów.

- Jesteśmy wdzięczni za Wasze zaangażowanie i oddanie głosów na wybranych kandydatów. Frekwencje w niektórych miejscowościach były naprawdę pozytywnym zaskoczeniem - czytamy na



Były wójt sołtysiem!

profilu Urzędu Gminy Domaniów w mediach społecznościowych. - Gratulujemy wszystkim nowo wybranym sołtysom i życzymy im owoc-

nej pracy na rzecz swoich społeczności. Gratulujemy również sołtysom, którzy zostali na kolejną kadencję. To duży sukces i znak, że praca

na rzecz lokalnej społeczności nie poszła na marne i jest dostrzegana przez mieszkańców.

CK

Były wójt sołtysiem! Lista sołtysów w gminie Domaniów

Wyniki wyborów w poszczególnych sołectwach:

Brzezimierz	- Halina Szewczyk
Chwastnica	- Magdalena Bagińska
Danielowice	- Leszek Zieliński
Domaniów	- Tomasz Pach
Domaniówek	- Justyna Łętowska
Gęsice	- Anna Poczapińska
Gostkowice	- Paweł Gałuszka
Goszczyna	- Tadeusz Czynny
Grodziszowice	- Renata Szpak
Janków	- Kinga Zajączkowska
Kończyce	- Mariusz Kowalski
Kuchary	- Marta Kuriata
Kuny	- Paulina Chuda
Kurzątkowice	- Danuta Pikulska
Pelczyce	- Danuta Racyńska
Piskorzów	- Roman Kuriata
Piskorzówek	- Edyta Mielczarek
Polwica	- Iwona Ziemiańska
Radłowice	- Wojciech Głogulski
Radoszkowice	- Mariusz Kawałko
Skrzypnik	- Justyna Szewczyk
Swojków	- Lucjan Skowron
Teodorów	- Cezary Majewski
Wierzbno	- Piotr Humiński
Wyszkowice	- Maciej Michniewicz

Co z KONKURSEM na kierownika MGOPS?

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Burmistrz Piotr Stajszczyk potwierdził, że ogłoszony niedawno konkurs został unieważniony. Będzie ponowna próba wyboru nowego dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Podczas sesji Rady Miejskiej kilka pytań zadał radny Bogdan Szczęśniak (Koalicja

dla Jelcza-Laskowice): - Pan burmistrz Piotr Stajszczyk wspominał o unieważnieniu konkursu na stanowisko kierownika MGOPS. Proszę o informację, ile osób aplikowało przy pierwszej próbie i jaka była przyczyna unieważnienia?

Do sprawy odniósł się szef miasta i gminy Jelcz-Laskowice: - Wpłynęły cztery oferty, z czego jedna była zewnętrzna, a pozostałe zostały przesłane przez pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. W mojej opinii takie konkursy powinni rozstrzygać specjaliści, którzy



Czy w drugim konkursie uda się wyłonić dyrektora MGOPS?



Radny Bogdan Szczęśniak (z lewej) pytał burmistrza Piotra Stajszczyka (z prawej) o powody unieważnienia konkursu

będą potrafili ocenić dokumenty i osoby aplikujące na dane stanowisko, do komisji konkursowej zaprosiłem kierowniczkę MGOPS w Czernicy. Komisja nie wyłoniła żadnego z czterech kandydatów, dlatego konkurs został unieważniony i zostanie ogłoszony ponownie.

Ta odpowiedź nie usatysfakcjonowała Szczęśniaka, który pytał dalej: - Czy powodem unieważnienia konkursu był fakt, że z czterech aplikacji aż trzy złożyły pracownice MGOPS? Czy chodziło o to, że w składzie komisji nie było eksperta, czyli pani kierownik MGOPS? Czy może ona była, ale uznała, że trzeba go unieważnić? Nie do końca zrozumiałem, więc proszę

o informację, co było faktyczną przyczyną?

Burmistrz Stajszczyk potwierdził, że kierownik MGOPS z Czernicy była członkinią komisji, która nie wyłoniła żadnego z kandydatów. Radny dopytywał o konkretną przyczynę, czy chodzi o brak kompetencji czy coś innego?

- Nie będę oceniał, czy miały kompetencje - skwitował Piotr Stajszczyk. - Jeżeli komisja stwierdziła, że lepiej ogłosić nowy konkurs, to nie moją rolą jest ocenianie osób, które aplikowały na wspomniane stanowisko.

Sesja odbyła się pod koniec czerwca. 1 lipca Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice ponownie ogłosił konkurs na dyrektora MGOPS. Wśród

najważniejszych wymagań są: wykształcenie wyższe (preferowane kierunki „praca socjalna”, „polityka społeczna”, „administracja”, „prawo”, „zarządzanie”), specjalizacja z zakresu organizacji pomocy społecznej, co najmniej trzyletni staż pracy w pomocy społecznej, bardzo dobra znajomość przepisów prawnych w zakresie wymaganym na stanowisku, umiejętność kierowania zespołem pracowników, obywatelstwo polskie, pełna zdolność do czynności prawnych, brak skazania prawomocnym wyrokiem oraz nieposzlakowana opinia.

Oferty przyjmowane są do 16 lipca.

(KT)

OŁAWA

W najbliższą niedzielę Miasto zaprasza na piknik nad stawem (Park Miejski przy PKP)

W godzinach od 12.00 do 18.00 zaplanowano m.in. przejażdżki tyrolką, rowerami wodnymi, karuzelę dla maluszków. Atrakcje są nie-

Nad STAWEM

odpłatne (z wyjątkiem usług gastronomicznych).

W godzinach wieczornych, od 18.30 do 21.00 można będzie wysłuchać finalistów konkursu Letnia Scena Muzyczna. Na scenie letniej wy-

stąpią Urszula Janiszewska oraz zespół Kin Cat.

Organizatorami pikniku są Centrum Sztuki w Oławie, Urząd Miejski w Oławie oraz Oławskie Centrum Kultury Fizycznej.

(CK)

WSTĘP - WOLNY

PIKNIK NAD STAWEM

14/07/2024 GODZ. 12.00-18.00

**TYROLKA • KARUZELE
ROWERY WODNE**

PARK MIEJSKI PRZY PKP

Taneczne WAKACJE - czas START

Taneczne wakacje!

z Mistrzami Polski w tańcu towarzyskim

✓ warsztaty taneczne dla dzieci 10-15 lat

15-18.07, godz. 9.30-12.30

✓ taniec towarzyski dorośli

15-18.07, godz. 19.00-20.30

KOSZT - 50 ZŁ ZA KURS

ZAPISY NA STRONIE MGCK JL.PL LUB W SEKRETARIACIE CENTRUM KULTURY

JELCZ-LASKOWICE

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych na wakacyjne zajęcia taneczne

Dzieci 10-15 lat. 15-18.07.2024, godz. 9.30-12.30.

Cel zajęć:

- *rozwój umiejętności tanecznych u dzieci (poznanie różnych form tańca),
- *poprawa kondycji fizycznej (praca nad postawą, równowagą i koordynacją),
- *zabawa kreatywnością i ekspresja artystyczną (gry i zabawy rozwijające te cechy),
- *praca nad odpowiedzialnością, współpracą i integracją, dobra zabawa i mile spędzony czas.

Dorośli. 15-18.07.2024, godz. 19.00-20.30.

Cel zajęć:

- *nauka prowadzenia,
- *nauka postawy,
- *nauka tańców takich jak: disco fox, cha cha, samba, waltz.

Koszt kursu - 50 zł. Zapisy w sekretariacie Centrum Kultury lub na stronie www.mgck-jl.pl.

JERZY KAMIŃSKI



Brzeska



Wrocławska



Kościuszki



Brzeska (z drugiej strony)



Upał

PIETREK



Tomasz Rygielski przedstawił „listę życzeń, oczekiwań i zażaleń”



Do części spraw odniósł się burmistrz Piotr Stajszczyk...



...na inne pytania odpowiadał wiceburmistrz Michał Wolski

JELCZ-LASKOWICE

Tak swoje postulaty nazwał radny Tomasz Rygielski z „Nowej Generacji”

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej poruszył kilka tematów. Nawiązywał do spraw, o których dyskutowano w trakcie kampanii, a także w poprzedniej kadencji.

■ Drogi - czas na harmonogram

Radny zaczął od przypomnienia, że zarówno komitet burmistrza Piotra Stajszczyka („Wspólnota Samorządowa Lokalnych Patriotów”), jak i „Nowa Generacja” zapowiadały opracowanie programu remontów dróg: - Pomysłem było stworzenie listy, dzięki której mieszkańcy znaliby plan remontów. Dyskutowaliśmy o tym jeszcze w poprzedniej kadencji, więc moje pytanie brzmi, czy jakieś działania zostały już podjęte, jak to będzie wyglądało i jaki jest plan podejścia do tego tematu. Rozumiem, że harmonogram jeszcze nie powstał, ale chciałbym wiedzieć, czy będą konsultacje z radnymi i może też z przedstawicielami sołectw?

Odpowiedział wiceburmistrz Michał Wolski: - Chcemy wdrożyć szerszy plan, który będzie dotyczyć szeroko rozumianego wachlarza dróg gruntowych w naszej gminie. Jest ich około 250. Uszeregujemy je w przejrzysty dla mieszkańców sposób, uwzględniając kilka kryteriów, takich jak: stopień zamieszkania w danym miejscu, obłożenie domów już wybudowanych, procent działek niezabudowanych czy obecność mediów, co zawsze ma przełożenie na zastosowaną technologię. Na pewno ważne też będzie kryterium społeczne, czyli głos mieszkańców. Są takie drogi, w przypadku których ludzie przechowują pisma do Urzędu Miasta i Gminy od 30 lat. Liczymy też na głos radnych, czyli przedstawicieli społeczności. Z pewnością ważne będzie wskazanie tych najistotniejszych dróg na wszystkich terenach. To wszystko pozwoli nam uszeregować

Lista życzeń, OCZEKIWAŃ i zażaleń

kolejność remontów, żeby mieszkańcy wiedzieli, że jeśli ich ulica ma nr 10 na liście, to będzie miała szansę na realizację w przyszłym roku, a jeśli nr 50 to za trzy lata. Zależy nam na czytelności kryteriów. Do 18 lipca potrważą remonty dróg gruntowych, zleczone już wcześniej. One mocno pochłaniają energię naszych pracowników, bo sami państwo jesteście generatorami pewnych uwag do wykonywanych prac, a to oznacza wyjazdy w teren i pilnowanie, by wykonać inwestycje jak najlepiej. To normalne, że są komentarze, nie podważamy ich sensu, robimy wszystko, by wykonać remonty jak najlepiej. W drugiej połowie lipca przetrzucimy siły na uszeregowanie dróg. Chciałbym, żebyśmy w październiku mieli już pełny harmonogram. Jeśli zostaną nam jakieś pieniądze, to zaczniemy remonty jeszcze w tym roku, ale planujemy też przeznaczenie większych funduszy w kolejnym. Wierzę, że w październiku porozmawiamy już o konkretnych.

Radny Rygielski stwierdził, że zaniepokoiło go określenie „drogi gruntowe”, bo miał nadzieję, że harmonogram będzie dotyczył wszystkich dróg gminnych, ale też powiatowych, których na terenie miasta i gminy jest sporo. Pytał też, czy podobnie jak w czasach burmistrza Bogdana Szczęśniaka będzie obowiązywała zasada podziału kosztów 50/50 w przypadku inwestycji, realizowanych wspólnie z powiatem i na drogach powiatowych.

Burmistrz Stajszczyk doprecyzował, że powstanie osobny harmonogram, stworzony w porozumieniu ze

Starostwem. Zadeklarował, że gmina będzie pokrywała 50% takich inwestycji.

■ Przepompownia w nowej lokalizacji

Kolejna poruszona przez radnego sprawa dotyczyła wywozu nieczystości płynnych.

- Czy w kwestii przepompowni poszliśmy do przodu? - pytał Tomasz Rygielski. - Proponowana lokalizacja w Minkowicach Oławskich, została negatywnie oceniona przez mieszkańców i oprotostowana. Czy jesteśmy krok dalej? Możemy mówić o jakimś horyzoncie czasowym finału tej sprawy? Kiedy nieczystości mogłyby być wywożone w cenie wywozu kanalizacji z tych miejscowości, o których od lat dyskutujemy?

Chodzi o to, by mieszkańcy wiosek nieskanalizowanych mogli płacić tyle samo (lub podobnie), co mieszkający w tych miejscach, gdzie sprawa kanalizacji sanitarnej została już załatwiona. Zarówno radny Tomasz Rygielski, jak i obecny burmistrz, a wcześniej radny Piotr Stajszczyk, sporo mówili o tym w poprzednich latach.

Teraz Stajszczyk odpowiedział tak: - Za nami wiele spotkań, nie tylko w trakcie kampanii, podczas których omawialiśmy lokalizację przepompowni. Mam tu na myśli także rozmowy z mieszkańcami Minkowic Oławskich. Zapadła decyzja, która - jak się okazuje - była przez projektanta brana pod uwagę. Zmieniamy lokalizację i zrealizujemy to w okolicach

Biskupic Oławskich. Projekt jest gotowy, trzeba go tylko przenieść do nowego miejsca. Za jakiś czas będę mógł powiedzieć szczegółowo, jakie są kolejne kroki.

Rygielski dopytywał, kiedy „nowy system” mógłby zostać uruchomiony. Stajszczyk odpowiedział, że dokładnego harmonogramu jeszcze nie ma, ale jeśli niebawem otrzyma pozwolenie na budowę, to chciałby, by wszystko zaczęło działać od początku 2025 roku.

■ Utylizacja opon i system gospodarowania odpadami

- Mieszkańcy pytają mnie o możliwość utylizacji opon samochodowych w PSZOK-u - mówił dalej radny Tomasz Rygielski. - W naszej gminie obowiązuje limit oddania czterech sztuk, czyli jednego kompletu opon na gospodarstwo domowe w ciągu roku. Wiem, że są gminy, w których ten limit jest większy i warto byłoby się nad tym zastanowić także u nas. Zwłaszcza na wioskach, bywa, że na terenie jednej posesji jest kilka samochodów, więc ten limit czterech sztuk jest nieżyłowy. Przydałoby się więc zwiększenie...

Co na to burmistrz Piotr Stajszczyk?

- Rozmawiałem na ten temat z Zakładem Gospodarki Komunalnej, a także sprawdziłem, jak to wygląda w innych miejscowościach. Rzeczywiście jest różnie. Zgadza się, że czasami w gospodarstwie są dwa samochody, więc będziemy tę sprawę analizować. Pamiętajmy, że odbiór opon kosztuje, więc jeśli podejmiemy do tematu analizy kosztów opłaty śmieciowej, to będziemy musieli także to uwzględnić.

Pozostając w temacie gospodarowania odpadami radny zadał kolejne pytanie: - W poprzedniej kadencji padały różne pomysły na uszczelnienie systemu. Wielokrotnie wracaliśmy do tego tematu, szczególnie przy podnoszeniu opłat za wywóz nieczystości stałych. Warto zająć się uszczelnieniem tego systemu, bo do tej pory biliśmy nieco głową w mur. W naszym inte-

resie jest to, by gmina pobrała od wszystkich należyte opłaty.

- W tym roku planujemy analizę kosztów całego systemu - podkreślał Stajszczyk. - Porównując naszą gminę z innymi, ościennymi, trzeba powiedzieć, że u nas opłaty za śmieci są niskie, co nie oznacza, że już teraz zakładamy podwyżkę. Musimy to przeanalizować i zająć się sprawą szczelności systemu. Nie ma bowiem wątpliwości, że wciąż wiele osób w naszej gminie za śmieci nie płaci. Odpowiednie kontrole, odbywają się coraz częściej. Sprawdzamy zużycie wody, zakładając, że średnio powinno ono wynosić ok. trzech metrów sześciennych na mieszkańca. Jeśli nagle zużycie jest znacznie większe, a w gospodarstwie wpisana jest jedna osoba, to przeprowadzamy kontrolę. W ramach ciekawostki dodam też, że uczestniczyłem niedawno w spotkaniu wójtów i burmistrzów. W jednej gminie była taka sytuacja, że z deklaracji śmieciowych wychodziło więcej osób, niż faktycznie zamieszkałych. To znaczy, że są miejsca, w których to podejście ludzi jest bardzo uczciwe. Mam nadzieję, że uda nam się system uszczelnić. Co do ewentualnej podwyżki - dziś o tym nie myślimy, potrzebujemy analizy systemu.

■ Ekooczyszczalnie są za drogie?

- Mieszkaniec, który ma przydomową ekooczyszczalnię, powiedział mi, że teraz wywóz i czyszczenie kosztuje około 1000 zł, a kiedyś był dwukrotnie tańszy - kontynuował Tomasz Rygielski. - Czy nie można czegoś zrobić, żeby tę cenę obniżyć? Ludzie chcieli dobrze, zrobili tzw. „ekoszambę”, a potem zostali obciążeni nadmiernymi kosztami...

- O tym również rozmawiałem z ZGK - odrzekł Piotr Stajszczyk. - Czasami wydaje nam się, że jesteśmy specjalistami w różnych dziedzinach... Powiem szczerze, że mnie przekonały argumenty dotyczące tego, dlaczego ten system tyle kosztuje. Są firmy, które mogą to zrobić taniej i ZGK się na to zgadza. Należy

jednak pamiętać, że zwykłą pompą można wyciągnąć tylko część szlamu i wtedy będzie to tańsze. ZGK stosuje lepszą technologię i wyciąga ze zbiornika wszystko. Dlatego ta usługa jest droższa. Na pewno nie będziemy narzucali zmiany cen. Każdy mieszkaniec ma prawo wyboru. Można skorzystać z innej firmy i ZGK przyjmie te nieczystości.

■ Kiedy szybki internet?

Ostatni temat, poruszony przez radnego, dotyczył światłowodu: - Wiemy, że się rozrasta. Z informacji, które można wyczytać na stronie internet.gov.pl, jeśli chodzi o Wójcice, to jest firma, która korzysta ze środków UE na instalację światłowodu. Rozumiem, że idea jest taka, że jedna firma instaluje, ale potem konsument może korzystać z ofert różnych podmiotów. Czy gmina ma jakąś wiedzę na temat terminów?

Do tej kwestii odniósł się wiceburmistrz Michał Wolski: - Nasz powiat otrzymał dofinansowanie z KPO na likwidowanie tzw. „białych plam” w poszczególnych wioskach. W całym powiecie są to 72 miejscowości i projekty dla nich przygotowuje firma Internet Union. Czas na realizację całego przedsięwzięcia ma do końca 2025 roku, ale słyszymy, że jest to praktycznie nierealne. Nasza rola polega więc na lobbowaniu, wspieraniu tej firmy w działaniu, by z 72 sołectw jak najwięcej było z gminy J-L. Poproszono nas o umożliwienie działalności propagującej to, co Internet Union robi na naszym terenie. Poprosiliśmy więc dyrektorów szkół, by nie utrudniali plakatowania czy banerowania gminnych ogrodzeń. Dla firmy to jest droga dotarcia do mieszkańców, którzy są zainteresowani światłowodem. Jej przedstawiciele pojawiają się także na zebraniach wiejskich i tam gdzie chętnych będzie najwięcej, szansa na światłowód wzrośnie. Wiem, że w kilku sołectwach naszej gminy, światłowód na pewno zostanie zrealizowany.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

SESJA RM

Inwestycje

Burmistrz Piotr Stajszczyk poinformował o postępach, związanych z realizacją zadań z Budżetu Obywatelskiego 2024

Co jeszcze w tym roku, a co **MUSI** poczekać?

Chodzi o te projekty, na które głosowano w 2023 roku. Zgodnie z założeniami BO, powinny one być zrealizowane do końca 2024, ale poprzednie lata pokazywały, że czasami nie udawało się dotrzymać terminu.

Na jakim etapie są poszczególne zadania?

- Do realizacji wybrano siedem inwestycji - mówił burmistrz Piotr Stajszczyk. - Oświetlenie solarno-wiatrowe w Minkowicach Oławskich, basenowa strefa z jacuzzi wewnętrznym i zewnętrznym, budowa oświetlenia płyty boiska trawiastego przy Publicznej Szkole Podstawowej nr 2, montaż lamp solarnych w Chwałowicach, odbudowa zbiornika wodnego w Wójcicach, budowa boiska wielofunkcyjnego w Piekarach i montaż lamp solarnych w Grędzinie. Jeśli chodzi o zadania dotyczące oświetlenia w Minkowicach Oławskich, Chwałowicach i Grędzinie, projekty już do nas wpłynęły, niebawem będziemy ogłaszali przetarg na wykonanie tych zadań. Problemów nie przewidujemy też w przypadku boiska w Piekarach, które również powinno być zrealizowane w tym roku. W przypadku odbudowy zbiornika wodnego w Wójcicach i basenowej strefy jacuzzi - tych inwestycji nie uda się ukończyć w 2024 roku. Gdy objąłem stanowisko, w UMiG nie było żadnej dokumentacji, dotyczącej Wójcic, ale może to nawet i dobrze, bo pojawiła się możliwość wystąpienia o dofinansowanie i niewykluczone, że w przy-

szłym roku uda się zrealizować taki projekt nie tylko w Wójcicach, ale też w kilku innych miejscach. Złożymy wniosek do konkursu, postaramy się o dofinansowanie w ramach programu „Małej Retencji”. Bez względu na to czy dostaniemy pieniądze zewnętrzne, zadanie z BO zostanie zrealizowane w przyszłym roku. W przypadku strefy jacuzzi także nie stworzono żadnej dokumentacji projektowej czy budowlanej. Właściwie to nawet tego nie zlecono. Uważam, że sam wniosek do BO był dobry, ale nie uwzględnił wszystkich aspektów, związanych z tą inwestycją - zarówno budowlanych, jak i dotyczących obsługi tego miejsca przez ratowników. Dlatego przekładamy to na przyszły rok, wykonamy projekt zgodnie z prawem budowlanym, uwzględniający wolę wnioskodawców.

Pytania w sprawie Budżetu Obywatelskiego zadał radny Krzysztof Woźniak (Koalicja dla Jelcza-Laskowic). Chciał wiedzieć, czy projekt oświetlenia boiska przy PSP nr 2 zawiera również oświetlenie części frontальной szkoły. Dopypywał też, czy realizacja tej inwestycji w bieżącym roku jest zagrożona, podkreślając, że wielu młodych ludzi czeka na jej realizację. Oświetlenie sprawi, że treningi młodzieży będą odbywały się w lepszych warunkach, a w okresie jesienno-zimowym będzie można zorganizować także w godzinach wieczornych. Druga poruszo-

na przez Woźniaka kwestia dotyczyła bezasekuracyjnego parku linowego, czyli projektu z jednej z poprzednich edycji BO, który wciąż nie doczekał się realizacji.

- Mieszkańcy pytają, kiedy nad pierwszym stawem zostanie zrealizowane to zadanie? Sporo osób się tam gromadzi, a nie ukrywam, że to przedsięwzięcie było kierowane do dzieci. Byłoby duża szkoda, gdybyśmy z parku linowego zrezygnowali. W czasach burmistrza Bogdana Szczęśniaka zdarzały się potknięcia i realizacja niektórych pomysłów się przedłużała, ale ostatecznie burmistrz Szczęśniak zawsze starał się doprowadzić inwestycje do końca. Skoro mieszkańcy wybrali park linowy, do powinniśmy doprowadzić do jego budowy.

- Jeśli chodzi o oświetlenie boiska, to projekt jest gotowy i niebawem zadanie będzie realizowane w tym zakresie, w jakim przewidzieli pomysłodawcy - odpowiedział

burmistrz Piotr Stajszczyk. - W przypadku parku linowego mówimy o zadaniu, które ma dłuższy poślizg w realizacji i sytuacja jest podobna do tej z pomostem. Spróbujemy to jeszcze raz przeanalizować, mając świadomość, że nie mówimy już o realizacji z BO, tylko z budżetu gminy. Z pewnością doskonale pan pamięta, że w poprzedniej kadencji przetarg był ogłaszany kilkakrotnie i wykonawca się nie pojawił. Sprawdzimy, dlaczego tak się działo i spróbujemy to zrobić tak, by ta sytuacja się nie powtórzyła. Być może gmina określiła takie wymogi przetargowe, że wykonawcy nie byli w stanie ich spełnić. Niczego w tym momencie nie obiecuję, bo jeśli się nie pojawi wykonawca, to tego nie zrealizujemy. Zrobimy jednak takie zmiany, które naszym zdaniem zwiększą szansę, że oferty się pojawią. Chciałbym, żeby ten park powstał.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Kamil Tysa

Radny Krzysztof Woźniak (Koalicja dla Jelcza-Laskowic) pytał o bezasekuracyjny park linowy, wyrażając nadzieję, że mimo problemów, inwestycję uda się zrealizować

ODESZLI

OLAWA

✠ 24 V	- Artur Konaszewicz	- ur. 1966
✠ 3 VII	- Zdzisław Klimek	- ur. 1953
✠ 4 VII	- Jan Milkiewicz	- ur. 1941
✠ 4 VII	- Ryszard Wódzik	- ur. 1950
✠ 4 VII	- Zdzisław Pawlaczek	- ur. 1968
✠ 4 VII	- Henryk Strzyż	- ur. 1952
✠ 4 VII	- Robert Skwarek	- ur. 1972
✠ 4 VII	- Lucyna Witkowska	- ur. 1950
✠ 5 VII	- Henryk Wojnowski	- ur. 1948
✠ 7 VII	- Irena Starkowska	- ur. 1950
✠ 7 VII	- Zdzisław Zaluźny	- ur. 1951

JELCZ-LASKOWICE

✠ 25 VII	- Marian Gwizun	- ur. 1955
✠ 8 VII	- Krystyna Kaczmarek	- ur. 1953

Z głębokim żalem żegnamy
naszą koleżankę

Annę Burligę

wyrazy współczucia i słowa otuchy
jej najbliższym

składają współpracownicy z Przychodni
Rejonowo-Specjalistycznej sp. z o. o.
w Jelczu-Laskowicach, ul. Bożka 13

Serdecznie dziękujemy

Panu Robertowi Jaśnikowskiemu

i pracownikom Firmy „Dolnośląski Zakład Pogrzebowy”,

ks. Zdzisławowi Paduchowi i ks. Józefowi Krawcowi,

Panu skrzypkowi i Pani organistce za oprawę muzyczną

oraz Pani Teresie Maraj wraz z pracownikami

Hotelu Oławian za profesjonalną organizację

i godny przebieg uroczystości pogrzebowych

naszej ukochanej Mamy

śp. Janiny Cieślak

Rodzina

Dziękujemy wszystkim, którzy towarzyszyli nam
w ostatnim pożegnaniu naszej kochanej Żony i Mamy

śp. Janiny Cieślak

Dzięki Waszej obecności, ciepłym słowom otuchy
i wspólnej modlitwie, łatwiej nam było przetrwać ten
trudny dla nas czas.

Prosimy o modlitwę i zachowanie Naszej Mamy
w dobrej pamięci.

Z serdecznym podziękowaniem - Rodzina

**NOWA SIEDZIBA**

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00,
sob.: 8.00 - 12.00



Dolnośląski Zakład Pogrzebowy Firma Jaśnikowski sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354, 511 716 666, 601 916 66

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny



Przystanek Oława Zachodnia w BUDOWIE

Wcale nie jest łatwo zrobić takie zdjęcia i trafić na konkretny pociąg - trzeba trochę się trochę najechać i nachodzić. Lesław Mazur próbował i o zachodzie, i o świcie...



Przez Wiejską można jednak PRZEJECHAĆ szybciej



O tym, że rogatki na ul. Wiejskiej mocno spowalniają ruch, mówi się od lat. Podobnie jak to, że nic nie można z tym zrobić. Okazuje się, że jednak można

OŁAWA

Utrudnia

O tym, że rogatki na ul. Wiejskiej mocno spowalniają ruch, mówi się od lat. Podobnie jak to, że nic nie można z tym zrobić. Okazuje się, że jednak można

W związku z coraz większymi utrudnieniami dla użytkowników drogi wojewódzkiej 396 (ul. Wiejska) wynikającymi ze skrzyżowania z linią kolejową w połowie czerwca radny powiatu oławskiego Marek Drabiński, który prywatnie jest też maszynistą, napisał do PKP Linie Kolejowe S.A. pismo z prośbą o zminimalizowanie czasu zamknięcia przejazdu kolejowo-drogowego na czas przejazdu pociągów. Mówiąc w skrócie - zasugerował, aby przestawić tryb włączania sygnalizacji z automatycznego na ręczny dla pociągów, które mają planowy postój na stacji

w Oławie, co ograniczy czas zamknięcia rogatki. - Sprawi to, że czas oczekiwania użytkowników drogi wojewódzkiej 396 na przejeździe skróci się diametralnie - napisał i dodał: - Oczywiście zdaję sobie sprawę, że ruch pojazdów na DW 396 w tym miejscu, jak i ruch pociągów na linii 132 jest już na tyle duży, że rozwiązanie tego typu jak przejazd kolejowo-drogowy przestaje spełniać swoje funkcje i istnieje uzasadniona potrzeba budowy w tym miejscu skrzyżowania bezkolizyjnego. Jako samorządowcy podejmiemy w najbliższym czasie działania mające na celu taką inicjatywę. Żdamy sobie jednak sprawę, że będzie to proces długotrwały. Dlatego też, aby poprawić już teraz choć nieco sytuację, widzimy tylko jedno wyjście poprawiające sytuację. Jeśli istnieją inne doraźne rozwiązania lub jeśli to proponowane powyżej jest niezgodne ze stanem prawnym i faktycznym, proszę o informację.

Pomysł radnego spotkał się z uznaniem właściciela linii

kolejowej, który przyznał mu rację.

- 20 czerwca Spółka podjęła decyzję o wyłączeniu samoczynności semaforów wyjazdowych znajdujących na stacji Oława dla kierunku nieparzystego, czyli w kierunku ww. przejazdu kolejowo-drogowego - czytamy w odpowiedzi PKP na prośbę radnego. - Przedmiotowe działania spowoduje, że dopiero po zatrzymaniu pociągu na stacji Oława podawany będzie sygnał zezwalający na semaforze, co z kolei pozwoli na późniejsze zamykanie rogatki przejazdowych, a tym samym skrócenie czasu oczekiwania pojazdów kołowych na omawianym skrzyżowaniu.

Można? Można! - cieszy się Marek Drabiński: - PKP PLK przychyliła się do mojego wniosku i wprowadza ręczne sterowanie zamykaniem przejazdu przed pociągami odjeżdżającymi z toru nr 1 stacji w Oławie w kierunku Wrocławia! W skali doby może to być nawet 80-100 minut krótszego oczekiwania.

(WK)

Prace przy TUNELU trwają

To ma być tunel pieszo-rowerowy nowego przystanku kolejowego Oława Zachodnia. Perony są już niemal gotowe. Planowane oddanie obiektu to czerwiec 2025 roku.



Budowa tunelu postępuje



URZĄD
MIEJSKI
W
OŁAWIE
Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
miasto.olawa.pl
pocztą elektroniczną:
olawa@um.olawa.pl



Dobiegają końca półkolonie letnie zorganizowane przez Urząd Miejski, w Szkolach Podstawowych nr 1 oraz 8. W tym roku odbyły się trzy pięciodniowe turnusy wypoczynku letniego, z których pierwszy rozpoczął się już 24 czerwca. W ramach zajęć dzieci uczestniczyły w grach

i zabawach sportowych, konkursach, wyjściu na seanse filmowe do Kina Odra, na basen odkryty, odwiedziły nowe Muzeum Motoryzacji, Izbę Muzealną i Bibliotekę Koronka. Dzieci aktywnie, miło i bezpiecznie spędziły czas w gronie rówieśników. Dziękujemy Paniom kierownik pół-

kolonii Elżbiecie Zborowskiej oraz Władysławie Hołyńskiej, dyrekcji i pracownikom szkół, w których się odbywały, wychowawcom, pielęgniarce, a przede wszystkim rodzicom, którzy z zaufaniem powierzyli nam opiekę nad swoimi pociechami.

Sportowy Klub Seniora!



Zgodnie z sugestiami naszych Seniorów wprowadzamy zajęcia pilates z elementami jogi. Ten konkretny rodzaj zajęć będzie realizowany w każdy piątek, w godzinach 10.00 - 12.00 (zamiast zajęć ruchowo-muzycznych).

Wszystkie zajęcia sportowe, w ramach Klubu Seniora, odbywają się w sali gimnastycznej,

w budynku dworca PKS, pięć razy w tygodniu według poniższego planu:

- Zajęcia ogólnorozwojowe - poniedziałek godz. 10 - 12.
- Zajęcia integracji ruchowo-żywnieniowej - prozdrowotne zajęcia ukierunkowane na odzyskanie pełnej sprawności organizmu - wtorek godz. 10.15 - 12.15.

- Zdrowy kręgosłup - środa godz. 10 - 12.

- Zajęcia rekreacji prozdrowotnej - czwartek godz. 10.15 - 12.15.

- Zajęcia pilates z elementami rozciągającymi jogi - piątek godz. 10 - 12.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych!

Rozdano mikrogranty!



21 czerwca upłynął termin pierwszego naboru wniosków do programu mikrograntowego „Aktywna Oława” 2024. Program jest skierowany do organizacji pozarządowych oraz nieformalnych grup mieszkańców, którzy mają ciekawe pomysły na aktyw-

ne spędzanie czasu wolnego w naszym mieście. W ramach naboru zgłoszono 8 projektów, na łączną kwotę 20 tys. zł, tym samym cała pula środków przeznaczonych na ten rok została wyczerpana.

DOFINANSOWANIE OTRZYMAŁY PROJEKTY:

- Oława na rowerach - Las Tajemnic (termin realizacji: lipiec-sierpień 2024),
- Słodkie spotkania: Łączy nas lukier. Warsztaty Dekoracji

cyjne (termin realizacji: lipiec-listopad 2024),

- Mama zastępcza na wakacjach (termin realizacji: lipiec-sierpień 2024),

- Aktywne lato z karate (termin realizacji: lipiec-sierpień 2024),

- Świadome i zrelaksowane ciało (termin realizacji: sierpień-październik 2024),

- Zielona Przyszłość: Międzypokoleniowe Warsztaty Ekologiczne. Performens z Roślinami i Samoobrona (termin realizacji: sierpień 2024),

OGŁOSZENIE

Ogłoszenie Burmistrza Miasta Oława z dnia 11 lipca 2024 r. o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego Gminy Miasto Oława

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j.: Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Oława Uchwały Nr LXXVI/509/24 z dnia 25 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Miasto Oława.**

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać do Burmistrza Miasta Oława za pomocą „formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego” w terminie od dnia 11 lipca do dnia 11 września 2024 r.

Formularz dostępny jest w Wydziale Architektury, Urbanistyki i Planowania Przestrzennego (I piętro, pokój nr 20) w siedzibie

Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Oławie (BIP Oława / Strona główna / Obsługa klienta / Jak załatwić sprawę / Zagospodarowanie przestrzenne / Wniosek UA-7).

Wnioski można składać w formie:

- * papierowej - na adres Urzędu Miejskiego w Oławie, pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława,

- * elektronicznej - za pomocą poczty elektronicznej (na adres: olawa@um.olawa.pl lub platformy ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Oława.

**BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN**

Przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych odbywać się będzie na podstawie art. 6 ust. 1 lit c) RODO w związku z ustawą z dnia 27 marca 2003 o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz na podstawie art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016 r., str. 1 z późn. zm.).

Informuję, że szczegółowa klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie: bip.um.olawa.pl.

OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2023r. poz. 344 z późn. zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie wywieszone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres: - **od 20 czerwca do 11 lipca 2024 r.**, (załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 90/0050/2024 z dnia 20.06.2024 r.),

- **od 3 do 24 lipca 2024 r.** (załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 97/0050/2024 z dnia 3 lipca 2024 r.).

**BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN**

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2023r. poz. 344 z późn. zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie wywieszone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres: - **od 20 czerwca do 11 lipca 2024 r.**, (załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 90/0050/2024 z dnia 20.06.2024 r.),

- **od 3 do 24 lipca 2024 r.** (załącznik do Zarządzenia Burmistrza Miasta Oława nr 97/0050/2024 z dnia 3 lipca 2024 r.).

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 ww. ustawy, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

**BURMISTRZ MIASTA OŁAWA
TOMASZ FRISCHMANN**

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

17 SIERPNIA 2024

DOŻYNKI GMINNE W GRĘDZINIE

13:00 Korowód dożynkowy
14:00 Msza św. dziękczynna za plony
15:00 Ceremonia dożynkowa z udziałem
AZPiT Jedliniak
18:00 Koncert Akademickiego Zespołu
Pieśni i Tańca Jedliniak
16:30 Koncert Wrocławskiej Orkiestry Dętej
17:00 Rozstrzygnięcie konkursu
na najpiękniejszy wieniec dożynkowy
17:30 Koncert zespołu ludowego Świtezianie
18:30 Renata Klimkowska i Dariusz Legut
19:00 Sekcja wokalna MGCK na folkowo
**KONCERT
CLEO**
20:00
21:30 Zabawa taneczna
z zespołem Paradise

Boisko
sportowe
w Grędzinie
przy
ul. Głównej



INFORMACJA Burmistrza Jelcza-Laskowice

Burmistrz Jelcza-Laskowice działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń „Geodezja i Gospodarka Gruntami” w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach przy ul. Witosa 24, został wywieszony na okres od dnia 05.07.2024 r. do dnia 26.07.2024 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

Wykaz został opublikowany również na stronie BIP
http://bip.jelcz-laskowice.pl

Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA

Miejsko-Gminne
Centrum Kultury
Jelcz-Laskowice

letnie festyny w gminie Jelcz-Laskowice

DZIUPLIŃA 06-07.07.2024
MIŁOCICE 13.07.2024
KOPALIŃA 27.07.2024
GRĘDZIŃA 17.08.2024-DOŻYNKI
DĘBIŃA 24.08.2024
MIŃKOWICE 01.24-25.08.2024
PIEKARY 31.08.2024
ŁĘG 01.09.2024
NOWY DWÓR 07.09.2024
WÓJCICE 07-08.09.2024

Wernisaż wystawy „Ocaleni. Wołanie o pamięć” w 81. rocznicę zbrodni wołyńskiej

Krwawa niedziela była dla Polaków jednym z najbardziej tragicznych dni podczas całej II wojny światowej. W tym roku mija 81 lat od tamtych zdarzeń. Miejsko-Gminne Centrum Kultury wspólnie ze Stowarzyszeniem Patriotycznym Jednostka Sokołów oraz wrocławskim oddziałem Instytutu Pamięi Narodowej, zaprasza 10 lipca 2024 o godz. 18:00 na otwarcie wystawy „Ocaleni. Wołanie o pamięć” oraz wykłady historyczne.

*

AKTYWNE LATO SENIORA

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza Seniorów na aktywne poranki od 1 lipca do 30 września. Uczestnicy mają do wyboru dwa rodzaje zajęć: gimnastykę na świeżym powietrzu (we wtorki i czwartki) oraz starochińskie ćwiczenia zdrowotne qi gong (w poniedziałki i środy). Zapisy w sekretariacie MGCK.

(CK)

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowice ogłasza nabór kandydatów na stanowisko urzędnicze ds. funduszy strukturalnych i dokumentów strategicznych w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

1. Nazwa i adres jednostki:

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:

stanowisko urzędnicze - ds. funduszy strukturalnych i dokumentów strategicznych

3. Wymagania niezbędne:

- obywatelstwo polskie,
- wykształcenie wyższe,
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:

- znajomość aktów prawnych niezbędnych do wykonywania zadań przewidzianych na stanowisku, a w szczególności: ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy o finansach publicznych, ustawy Prawo Zamówień Publicznych,
- znajomość zasad i procedur pozyskiwania środków z Unii Europejskiej oraz programów krajowych,
- posiadanie następujących predyspozycji: umiejętność organizowania pracy, obowiązkowość, systematyczność, dokładność, komunikatywność.

5. Główne zadania do wykonania na stanowisku:

- rozpoznawanie i stałe monitorowanie źródeł pozyskiwania środków z funduszy europejskich,
- prowadzenie spraw związanych z przygotowaniem oraz składaniem wniosków o środki pomocowe,
- monitorowanie wykorzystania pozyskanych środków w szczególności pod względem prawidłowości i terminowości ich wykorzystywania,
- rozliczanie środków finansowych pozyskanych z funduszy europejskich,
- nawiązywanie kontaktów i regularna współpraca z instytucjami związanymi z wdrażaniem funduszy strukturalnych UE,
- przygotowanie i prowadzenie postępowań o udzielenie zamówienia publicznego, do których stosuje się przepisy Ustawy PZP,
- koordynowanie opracowania dokumentów strategicznych gminy,
- przygotowywanie danych niezbędnych do opracowania dokumentów strategicznych gminy.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:

- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biuroowy, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych - poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:

- życiorys (CV) i list motywacyjny,
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych,
- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49. Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. funduszy strukturalnych i dokumentów strategicznych. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22 § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t.j. - Dz. U. z 2023 r., poz. 1465), art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t.j. - Dz. U. z 2022 r., poz. 530) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. funduszy strukturalnych i dokumentów strategicznych w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice” należy składać w terminie do dnia 29.07.2024 r.:

- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice - sekretariat - I piętro (godziny pracy Urzędu pn. - pt. 7.30 - 15.30, środa 8.30 - 16.30);
- przesłać pocztą na adres (za datę złożenia uznaje się datę wpływu do Urzędu):

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice
BURMISTRZ JELCZA-LASKOWICE
PIOTR STAJSZCZYK

A może tak przystanąć, wyciszyć

» - Dni Bystrzycy tydzień temu. Helikopterem przylatuje Skolim. Na dole czekają tysiące ludzi... Pani wie, kto to jest Skolim?

- Nie wiem.

» - No właśnie. Ja też nie. Wziął za koncert kilkadziesiąt tysięcy, po czym w błysku fleszy od smartfonów odleciał na kolejny z czterech tego dnia koncertów. Czy pani takim artystom zazdrości?

- Nie zazdroszczę. Już mniej więcej wiem, z czym to się je. Widzę swoich uczniów, którzy są na takim etapie, że zazdroszczą wszystkim tym gwiazdkom, młodym artystom... Oni jeszcze chyba nie wiedzą, co się z tym wiąże. To jest potężny stres, duże obciążenie psychiczne. Zdążyć na koncert... Ma dużo pieniędzy, ma helikopter, ma wszystko, ale na pewno są też minusy tego zawodu. Ja je znam. Wiem, jak to wygląda od środka i wiem, że te gwiazdy na zewnątrz może błyszczą i fajnie się prezentują, ale jednak niektóre z nich nie dają sobie rady psychicznie ze względu na obciążenie, na tę wieczną krytykę, na którą wszyscy twórcy są skazani. Nie, nie zazdroszczę.

» - A jest już pani bardziej pogodzona czy bardziej przerażona tym, że przeważająca część z nas garnie się do tej najprostszej muzyki, najbardziej prymitywnej?

- Jest to trochę irytujące, to prawda. Człowiek, który ukończył Akademię Muzyczną, który poświęcił większość swojego życia muzyce - a to wiecznie dwie szkoły - a to wiecznie nieodspianie, poświęcenie - myśli, że coś z tego będzie miał, że może gdzieś zaistnieje, że ktoś go będzie słuchał, a potem się okazuje, że szara rzeczywistość jest taka, że często nie ma gdzie pracować. Już nie mówię o sławie, tylko o normalnych źródłach utrzymania. Jest to frustrujące, że ktoś, kto nie jest wykształcony muzycznie, nawet nie musi umieć grać, gdzieś nagle wstrzela się w oczekiwanie tłumów...

» - A pani dla kogo komponuje?

- Zaczęłam komponować dla siebie. To był sposób może trochę na ucieczkę od stresu,

od przyziemnych spraw. Nigdy nie myślałam na zasadzie, że oto piszę coś dla konkretnego odbiorcy. Tego lub tamtego. Nie. To jest po prostu moja muzyka. Piszę coś dla siebie i od siebie, co w duszy gra. Jaki odbiorca się na tę muzykę znajdzie, to zobaczymy. Nie umiem pisać pod kogoś, żeby się przypodobać. Ktoś kupi tę moją muzykę, spodoba mu się ona - super. Mamy tak szeroki rynek muzyczny, że dla każdego gdzieś tam znajdzie się miejsce. Czy jednak każdy twórca będzie zadowolony z rzeszy swoich fanów? Tu już jest różnie i nie do końca zależy od nas.

» - Wróćmy do pani początków, bo zapewne niewielu mieszkańców słyszało, że oprócz kompozytora Pawła Mykietyna z Oławy, mieszka tu u nas Urszula Janiszewska, która też komponuje. I to z sukcesami. Gdzie zaczęła pani swoją edukację muzyczną?

- W Oławie, w Szkole Muzycznej I stopnia. Potem była średnia szkoła muzyczna we Wrocławiu na Podwalu, a potem wrocławska Akademia Muzyczna.

» - Szkoła podstawowa też w Oławie?

- Oczywiście, bo tu mieszkałam od zawsze. Pierwsze trzy lata byłam w SP nr 5, potem przeniesiśmy się na Sobieskiego, czyli SP nr 8, następnie rok w LO nr 1 im. Jana III Sobieskiego, zanim przeniosłam się do średniej szkoły we Wrocławiu.

» - Kiedy i skąd pojawiła się muzyka w pani życiu. Jakies rodzinne tradycje?

- Są tradycje rodzinne ze strony taty. Jego mama, a moja babcia, Łucja Niesobka śpiewała w chórze. Natomiast jej brat, „wujek Suchy”, to był niesamowity grajek, skrzypek i klawecista. Nawet w setne urodziny, a przeżył 102 lata, grał ze swoją kapelą. U nich ta muzyka w życiu była, choć ja na przykład nie słyszałam nigdy babci śpiewającej, ale wiedziałam, że to robi.

» - Nie prowadziła pani na próby chóru?

- Nie. Nie miałam wtedy takiego kontaktu z muzyką. Z wuj-

kiem też jest tak, że sporadycznie się spotykaliśmy. Wiedziała, że w jego życiu jest muzyka, ale nie można powiedzieć, że to on ukierunkował mnie muzycznie. Moi rodzice nie są wykształceni muzycznie. Gdy jednak byłam w oławskiej SP 5, w drugiej klasie, moja wychowawczyni Elżbieta Wawrzynów podeszła kiedyś do mojej mamy i powiedziała tak: - Pani córka bardzo ładnie śpiewa, dobrze gra na flecie, w lot chwytą wszystkie melodie, ma niesamowity słuch muzyczny. Musicie coś z tym zrobić. I mama zdecydowała, że przez rok miałam prywatne lekcje fortepianu. Potem już sama chciałam zdawać do szkoły muzycznej, bez żadnego przymusu. Nie dostałam się jednak do klasy fortepianu, jak chciałam - kazano mi wybierać pomiędzy skrzypcami, fletem a wiolonczelą. Trafiłam na skrzypce, ale bardzo z tego faktu byłam niezadowolona, bo przecież chciałam iść na fortepian. Potem się dowiedziałam, dlaczego nie wyszło. Powiedzieli mi, że mam tak dobry słuch, że na fortepianie bym się „zmarnowała”... Skrzypce zostały więc moim wiodącym instrumentem, a fortepian tylko jako ten dodatkowy. Przewrotność tego wszystkiego była taka, że skrzypce mimo wszystko gorzej mi wchodziły i mniej chętnie na nich ćwiczyłam niż na fortepianie. Pod koniec oławskiej szkoły muzycznej, gdy wszystkie dzieci grały koncert na swoich głównych instrumentach, tylko ja zagrałam na instrumencie dodatkowym, czyli na fortepianie. Mój profesor od skrzypiec nie był z tego powodu zbytnio zadowolony.

» - Po ukończeniu Akademii Muzycznej...

- ...zaczęłam pracować w szkole muzycznej w Nysie, gdzie jestem do dzisiaj, prowadząc zajęcia teoretyczne.

ROZMOWA

Z Urszulą Janiszewską - wielokrotnie nagradzaną kompozytorką z Oławy, której muzyki będzie można posłuchać w najbliższą niedzielę - rozmawia Jerzy Kamiński

» - I wtedy zaczęła się przygoda z komponowaniem?

- Właściwie nie, bo pierwsze próby były już w szkole średniej. Pisałam drobne utwory, postarałam się nawet o dodatkowy rok kompozycji u profesora, który się na tym zna. Na moją prośbę dyrekcja dodała mi tę godzinę. Wiedziała już wtedy, że nie chciałam dalej iść na skrzypce. Podkreślę jednak, że z wykształcenia jestem teoretykiem muzyki, nie studiowałam kompozycji tak jak Paweł Mykiety. Na studiach tylko przez rok miałam zajęcia z kompozycji, więc tak naprawdę nad swoim warsztatem przez większą część życia pracowałam samodzielnie. Co do samego fortepianu to miałam szczęście, że w średniej szkole muzycznej trafiłam na bardzo wymagającą panią profesor Ewę Prawucką. Na pierwszej lekcji jak zagrałam jej Contredance Ges-dur F. Chopina to była zaskoczona, że takie rzeczy gra osoba tylko po fortepianie dodatkowym. Prawdopodobnie wyczuliła potencjał, więc od razu wybrała mi taki program utworów, który niewiele odbiegał od tego, co grali rówieśnicy będąc na fortepianie głównym. Myślę, że zawdzięczam jej wiele: to na jakim poziomie gram, ale też to, że nauczyła mnie techniki, frazowania. Żawsze powtarzała: opowiadaj muzyką, patrz dokąd zmierzasz....

» - Czyli ta droga, którą obrała pani sobie na początku, wróciła. Zatem fortepian...

- Tak. A ponieważ miałam ciągotki do improwizowania, do tworzenia, pomyślałam o komponowaniu. Gdy wydałam pierwszą płytę, stwierdziłam, że lubię to robić. Bez względu na to, czy znajdę odbiorców na swoje kompozycje, zdecydowałam, że idę w tę stronę, nie zarzucając pracy zawodowej w szkole. Po

prostu mam równoległy do mojej pracy tor, w którym się realizuję. A daje mi to wiele radości i satysfakcji.

» - Kiedy okazało się, że to był strzał w dziesiątkę? Gdy przyszła pierwsza nagroda?

- Chyba tak, z tym że nagrody tak naprawdę zaczęły się dopiero w tym roku, choć faktycznie jest ich całkiem sporo.

» - A która najcenniejsza? Bo trochę ich było. Nawet jedna z gazet nazwała to pani „pasmem sukcesów”.

- Zaczęło się w marcu tego roku i trwa - wciąż czekam na wyniki paru międzynarodowych konkursów, do których zgłosiłam swoje kompozycje. Ciężko wybrać te najważniejsze nagrody. Pierwszą była ta w konkursie Europe Open Music Competition w Serbii za utwór „Rhapsody”. Nagle się okazało, że orkiestra, z którą wystąpiłam, dostała drugą nagrodę, a ja pierwszą. I to był mocny początek. Stwierdziłam, że skoro nagrodzono mój utwór, to trzeba iść w tę stronę. Z ciekawości wysyłam na konkursy różne utwory, żeby sprawdzić, czy chodziło o ten jeden utwór, czy po prostu o moją twórczość. I okazało się, że kolejne nagrody były. Po Serbii był Wiedeń, gdzie grałam koncert z orkiestrą. Koleżanka Małgorzata Sławińska-Pilarz prosiła mnie od lat o utwór na swoją szkolną orkiestrę smyczkową, którą prowadzi. W lutym ubiegłego roku dałam się namówić i napisałam utwór „Beautiful Strings”. Początkowo myślałam, że gdzie w takim międzynarodowym konkursie wystąpi orkiestra z jakiejś szkoły w Nysie, z takiej - umówmy się - jednak prowincjonalnej szkoły, bo to przecież nie Kraków, Wrocław czy Warszawa. Gdy był dzień ogłoszenia wyników, nawet o tym zapomniałam. Po tem mnóstwo telefonów było do

mnie, a ja nie wiedziałam, co się dzieje. Okazało się, że to gratulacje, bo mam pierwszą nagrodę w Wiedniu. Gdy potem graliśmy 7 maja koncert w Wiedniu z naszą orkiestrą, rozmawiałam z organizatorką wiedeńskiego konkursu i okazało się, że jurorom bardzo spodobała się orkiestra i to, że uczniowie grają na tak wysokim poziomie, ale kluczowe było to, że mieliśmy własny i dobry utwór - ten skomponowany przez mnie specjalnie dla tej orkiestry.

» - Rozumiem, że teraz po sukcesach posypały się zlecenia od innych?

- To już się dzieje. Mam zamówienia, ale wszystkim powtarzam, że trzeba się ustawiać w kolejce, bo przecież utworu nie pisze się w parę godzin. Mimo wszystko stawiam jednak siebie na pierwszym planie. Chcę ukończyć płytę „Musical dreams”, która ma się ukazać jesienią. To też będą utwory fortepianowe w tonie liryczno-nostalgicznym, ale dwa z nich orkiestrowe, jeden nawet w klimatach irlandzkich, które zawsze mi się bardzo podobały.

» - Przesłuchałam kilka pani utworów i wiem, że tego rodzaju muzyki lepiej posłuchać w spokoju, w wyciszeniu, żeby usłyszeć i zrozumieć wszystko, co pani skomponowała. Te wszystkie smaczki. Komponuje pani głównie na fortepian, ale nie tylko...

- To prawda. Głównie na fortepian, ale w moich utworach są i smyczki, a także dźwięki elektroniczne. Powiem przewrotnie to, co mi mówią słuchacze, a mówią mi często, że moja muzyka przypomina im muzykę filmową. Bardzo często to słyszę. I wygląda na to, że zawsze wychodzi w takich sytuacjach to, czego się słucha. A ja faktycznie dużo słucham muzyki filmowej, różnych twórców. Swego czasu



się i posłuchać?

imponował mi Yiruma, twórca i pianista znany z filmowej sagi Zmierzch. Słucham wielu ścieżek dźwiękowych, kiedyś dużo słuchałam Hansa Zimmera. Oczywiście John Williams... Ich muzykę znam od podszewki, ale nie tak, żeby się zbyt mocno nimi inspirować, aby ktoś mi potem nie powiedział, że moje utwory brzmią jak kogoś innego. Nie tworzę kopii, tylko coś swojego. I to zostaje docenione. Swoją „Pasje” wysłałam na 2 konkursy, w których była kategoria muzyka filmowa i w tej kategorii zdobył nagrody: jedną złotą i jedną platynową w Wielkiej Brytanii - potwierdza się więc to, co ludzie mi mówili. Moja muzyka przypomina tę filmową, wydaje się bardzo ilustracyjna i mogłaby posłużyć jako ścieżka muzyczna do jakiegoś obrazu.

» - Na razie nikt jeszcze nie zaproponował, aby napisać pani muzykę do filmu?

- Na razie nie, a gdyby mi to ktoś zaproponował, to - powiem szczerze - zastanawiałabym się.

» - Dlaczego?

- Jest to ciężka praca, choć kiedyś marzyło mi się, aby nagrać ścieżkę dźwiękową do filmu. Gdy jednak piszę swoje kompozycje, nie muszę się nikomu ani niczemu podporządkowywać. Gdybym dostała konkretny obraz, to jednak musiałabym się z reżyserem dogadać choćby co do klimatu muzyki. Nie mogłabym wtedy iść wyłącznie w swoją stronę i pisać, co chcę, więc... Nie mogłabym pisać na sto procent, a wołałabym być w tym niezależna, więc nad taką współpracą z reżyserem musiałabym się poważnie zastanowić.

» - Wiem, że nagrywa pani swoje płyty w domu...

- Tak, mam takie małe studio w swoim domu na Osiedlu Reńskim w Oławie.

» - Sąsiedzi dają radę, czy już wychodzą na czas pani grania?

- Zawsze staram się nie przeszkadzać innym, więc gdy gram, zawsze zamykam okna. Inna sprawa, że gdy nagrywam, robię to na słuchawkach i nikt tego nie słyszy, nie przeszkadzam nikomu.

» - Parę dni temu ukazała się pani ostatnia płyta „Lirycal”.

- Tak, ale już pracuję nad kolejną, która powinna się ukazać jesienią. „Lirycal” to są utwory fortepianowe, na których pojawiają się też brzmienia elektroniczne. Wszystko nagrywam sama.

» - A próbowała pani kiedyś tworzyć z kimś?

- Grałam w wielu zespołach, przez jakiś czas nawet na skrzypcach w zespole folklorystycznym Porębiok, także z siostrą w pewnym trio, ale zawsze była ta sama historia. Czegoś mi brakowało. Człowiek się narobił i niewiele z tego wychodziło. W którymś momencie grałam też w zespole muzyki irlandzkiej. Ostatecznie stwierdziłam, że chyba nie umiem pracować z ludźmi. Albo jestem trudnym człowiekiem, albo muzycznym samotnym wilkiem. Często też słyszałam, że zbyt profesjonalnie do wszystkiego podchodzę i że u mnie wszystko zawsze musi być od A do Z przećwiczone, z najwyższej półki, a nie jakkolwiek. Może za bardzo innych cisnęłam i się zrażali, ale zawsze twierdziłam, że chcę grać z lepszymi, a nie z gorszymi od siebie. Chcę reprezentować pewien poziom, a niektórzy ciągnęli mnie w dół, czego bardzo nie lubiłam. Stwierdziłam więc, że będę pracowała tak, jak ja chcę. A ponieważ jestem pracowita, potrafię siedzieć nawet do późna w nocy, aby coś skończyć. Czasem na upartego, czego inni nie rozumieli. Ostatecznie stwierdziłam, że muszę działać sama.

» - Generalnie chyba w sztuce jest tak, że tłum w swojej masie ciągnie artystę w dół, bo taki jest rynek. Chcemy słuchać tych piosenek, które już znamy, jak mówił klasyk. Tymczasem muzyka, którą pani tworzy, jest dla węższego grona odbiorców. Mimo wielu europejskich nagród za kompozycje raczej w najbliższym czasie nie przyleci pani na koncert własnym helikopterem. Czy myśli pani, że to dobry moment, aby w Oławie zaproponować mieszkańcom swoją muzykę? Czy znajdzie się tu odpowiednia liczba osób czujących przesyt

muzyką biesiadną czy disco polo i zechcą posłuchać utworów Urszuli Janiszewskiej?

- Większość pewnie nadal będzie wołała słuchać muzyki swojego pokroju, ale inni... Mam znajomych, którzy mówią mi, że mają dość takiej muzyki, która jest wszędzie grana. Oni chcą czegoś innego. Gdy słuchają mojej płyty, mówią, że tworzę coś, co ich uspokaja. W tym życiowym pędzie, w tym chaosie chcą usiąść, skupić się i posłuchać. Nie tego łupania, nie disco polo czy czegoś mocnego. Chcą mieć klimat, żeby się uspokoić. Moja muzyka im to zapewnia - tak mówią. Dużo ludzi twierdzi dziś, że pęd współczesnego życia jest za duży, że cały czas ktoś od nas czegoś chce, że w pracy stres, a ci, którzy weszli na taki etap swojego życia, że chcą się wyciszyć, wyczołgać z tego chaosu, poszukają tego typu muzyki jak moja. Nie dam im gorącego show - tego nie zapewnię. Ja się bronię muzyką - to dla mnie jest najważniejsze. Jeżeli ktoś tą muzyką będzie żył, zrozumie ją... Nie będę się dziesięć razy przebierała na koncercie, żeby to dobrze wyglądało, bo nie o to mi chodzi. Chcę robić coś, co w moim mniemaniu jest dobre, a co niekonieczne zdobędzie szeroki poklask. Wiem, że może tu w Oławie nie będzie jakiegoś bardzo szerokiego odbiorcy, ale czy to znaczy, że trzeba odpuszczać? Że wszyscy mamy robić muzykę popularną zaspokajającą najbardziej podstawowe, proste potrzeby?

» - Wystartowała pani w olawskim konkursie Letnia Scena Muzyczna 2024 i weszła pani do finału. Po co to pani?

- Z tym olawskim konkursem to poszłam tak trochę siłą rozpędu. Stwierdziłam, że chcę swoją muzykę pokazać szerszemu gronu także w moim mieście.

» - Kiedy będzie można pani posłuchać w Oławie?



Urszula Janiszewska

- Finałowy koncert odbędzie się 14 lipca na scenie w Parku Miejskiej przy PKP. Początek o g. 18.30. Zapraszam. Zagram swoje utwory na elektronicznym fortepianie.

» - Solo?

- Tak. Będzie bez tych dodatkowych elektronicznych wkładek, bo to by wymagało kolejnej osoby. Zdradzę, że na pewno będą dwa utwory skrzypcowe do podkładu zrobionego przeze mnie, a jednym z nich będzie utwór „Beautiful Strings”, którym wygrywałam nagrody.

» - Jak widać u pani pracy sporo, zamierzeń jeszcze więcej. Czy to pani pięć minut?

- Można tak powiedzieć. A co będzie dalej? Może potrwa to dłużej...



Kompozytorka sama wykonuje wszystkie swoje kompozycje

Na platformach Spotify, YT Music, iTunes dostępne są następujące albumy Urszuli Janiszewskiej: „Spiritual compositions”, „Najpiękniejsze polskie kolędy”, „Kolędy świata”, „Lirycal” oraz dwa single: „Beautiful Strings”, „Feeling good”. Trwają prace nad wydaniem nowego albumu, który będzie zatytułowany „Musical dreams”. W marcu orkiestra została zgłoszona do 2 konkursów: Europe Open Music Competition w Serbii, gdzie zajęła II miejsce, a kompozytorka pierwsze miejsce w kategorii kompozycja za utwór „Rhapsody”. Orkiestra brała też udział w IV Międzynarodowym Konkursie Gloria Artis we Wiedniu, gdzie zespół zajął I miejsce wykonując utwór kompozytorki „Beautiful Strings”.



Maszynę parową udało się uruchomić



Sławni przyjeżdżają, a nawet... przylatują

Muzeum Motoryzacji ruszyło pełną parą. I to dosłownie

Dosłownie „pełną parą”, bo parę dni temu udało się uruchomić jeden z eksponatów - pojazd parowy, w czym pomogli zaprzyjaźnieni fachowcy z Anglii, którzy zajmują się maszynami parowymi. Potem szef muzeum jeździł pojazdem po hali, oferując niektórym niepowtarzalną przejażdżkę

Najpierw jednak cała Polska śmiała się z ogłoszenia o pracę, jakie Muzeum Motoryzacji Wena zamieściło w mediach społecznościowych: - Szukamy niemiłej, niesympatycznej, marudnej i z fochem ekspedientki do restauracji PRL-u. W środku na ekspozycji mamy sklep i bar z epoki, w którym chcemy serwować setę i galarete, śledzia i sałatkę jarzynową...

Naprawdę nie mieliśmy takiej ekspedientki u nas na miejscu, w Oławie? Szef muzeum odpowiada, że nie, że w Oławie nie ma takich niemiłych czy niesympatycznych ekspedientek. Ech, ta politycz-

na poprawność... Podobno na to ogłoszenie zgłosiło się około 200 chętnych pań z całej Polski!

Gorące dni tuż po otwarciu muzeum trwają - właściciel nie spodziewał się aż takiej liczby zwiedzających, zwłaszcza w weekendy. Zachęca więc, aby odwiedzać placówkę także w dni powszednie.

- Pierwszy weekend za nami - pisał tydzień temu. - Takiej ilości odwiedzających to się nie spodziewaliśmy i za to ogromnie Wam dziękujemy. Parę rzeczy dostrzegliśmy, które musimy poprawić. Zakupić dodatkowy, gotowy kontener z toaletami (już jest! - red.), zatrudnić dodatkową kasjerkę, pomoc kuchenną, kelnerki lub kelnerów, sprzętaczki oraz do obsługi odwiedzających.

Tylko w pierwszych dwóch tygodniach od otwarcia Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie odwiedziło niemal 4 tys. gości! Wśród zwiedzających wiele znakomości, bo informacja o muzeum w Oławie rozlała się dosłownie po całym świecie. Jednym z gości był Koyu Higa - 7 Dan Shorin-ryu Kyudokan - najbardziej znany mistrz karate

z Okinawy. Jest w Polsce na seminarium i marzył, żeby zobaczyć na żywo Citroena 2CV. Muzeum w Oławie odwiedził też Bryan Ray Benedict - to dyrektor ds. projektowania w Hot Wheels Matchbox (pamiętacie te kultowe metalowe resoraki? - to facet od nich). Był zachwycony. Mówił, że niektórych eksponatów to nawet w USA nie mają. I dobrze!

Niedawno na parkingu przed muzeum wylądowały dwa prywatne śmigłowce z muzykami - a co! prezydent miał rację, takie parkingi będą potrzebne :) - w tym Radek z zespołu Weekend: - *Miałem trochę mało czasu na zwiedzanie, więc na pewno odwiedzę muzeum jeszcze raz* - mówił. - *Fantastyczne miejsce, stworzone z sercem i zamiłowaniem do motoryzacji. Cudowna podróż w przeszłość. Gadżety z PRL przywołują mnóstwo wspomnień, jeszcze raz gratuluję pomysłu!*

Wcześniej był prawdziwy fan i miłośnik motoryzacji Piotr Kupicha z zespołu Feel: - *Cudo miejsce, pełne pasji i fajnych ludzi!*

Wcześniej był Jerzy Kryszak, kabarety Malina i Neonówka itp. itd. A wy? Już byliście?

(CK)

Listy do redakcji

Mięsożerni

W różnych mediach od lat doradzają nam, co mamy jeść, aby być zdrowym. Nasuwa się pytania, czy stosować do tych rad, czy słuchać potrzeb swego organizmu. Ja przed wielu laty dłuższy czas stosowałem się do tych „mądrych rad” i nie było mi z tym dobrze. Od dziesiątków lat w tej kwestii słucham tylko potrzeb mojego organizmu i jest

mi z tym bardzo dobrze. O tym całym zamieszaniu, co jeść, a czego nie, napisałem wiersz pt. MIĘSOŻERNI”.

Pozdrawiam i życzę samych smacznych i dobrych dla zdrowia potraw.

Eugeniusz Chorostecki ECHO

MIĘSOŻERNI

Co rusz w mediach doradzają
Co jeść mamy by być zdrowym.
Często też podpowiadają,
Ile złego w tym co nowe.
Jeszcze wczoraj nam mówili,
Co jest dobre, co jest zdrowe.
Dzisiaj zdanie już zmienili,
Dziś już chwalą to co nowe.

Co jeść mamy już nie wiemy,
Bo ktoś ciągle radzi, wzywa,
Że za dużo mięsa jemy,
By jeść ryby i warzywa.
Mintaj grillem opiekany,
Kisiel, budyń nie słodzony,
Zupy, sosy bez śmietany,
A surówki nie solone.

Z tłuszczu olej rzepakowy,
Żaden smalec czy słonina.
Miaś golonki stek sojowy,

Zamiast masła margaryna.
Gorzkie kawy i herbaty
Mało przypraw, mało soli.
Zamiast szynki liść sałaty.
Możesz zjadać ją do woli.

Lecz czy Ciebie zadowoli,
Jeśli będziesz jeść bez smaku?
Nie popieprzysz, nie posolisz,
Czy tak pragniesz żyć rodaku?

Chcesz być rzeński, silny, zdrowy,
Jedz i pij co Ci smakuje,
Bo słuchając takiej „mowy”,
Swoje zdrowie wnet zmarnujesz.
Jedzmy ryby i warzywa,
Lecz tradycji bądźmy wierni,
Bo od wieków - to nie zgrywa
My jesteśmy MIĘSOŻERNI!

OPINIE

Tu akurat mamy przykład z gminy Oława, ale podobnie jest także w innych - kolejnym razem trzeba lepiej wybierać wykonawców takich tablic albo zmienić sposób ich wykonania czy materiał!

Oczywiście sprawa nie dotyczy obecnego wójta, bo to zlecił ktoś parę lat temu, ale nie tak dawno, aby tablice miały już być nieczytelne, a litery z nich odłaziły. Tak jest w wielu miejscowościach (tu przykładowo Janików i Bystrzyca). Tablice - głównie te z nazwami ulic - wyglądają kiepsko, zwłaszcza od nasłonecznionej strony. Nie może być tak, że tabliczka z nazwą ulicy czy planem miejsco-

Tabliczki krótkoterminowe

wości po kilku latach staje się nieestetyczna, a po kilku kolejnych nieczytelna. Ktoś się tłumaczy, że producent materiałów daje gwarancję tylko na 3 lata, więc wykonawca tabliczek więcej nie da. To może trzeba wrócić do dobrych tradycji i do metalowych tabliczek

emaliowanych (jak przed II wojną światową i tuż po niej) - to była jakość nie do zdarcia, nawet dzisiaj takie stuletnie tabliczki mają kolor i można je odczytać. W końcu lepiej raz dobrze zapłacić, ale w zamian mieć coś na lata, niż co kilka lat płacić za kiepsko wykona-

ną usługę. A jeśli już nie metalowe, to radzimy, aby poszukać lepszych materiałów, dających gwarancję, że np. przez 10 czy 20 lat tabliczka będzie estetyczna. To w końcu wizytówka ulicy, miejscowości i całej gminy.

(CK)



Nie wygląda to dobrze



Była zabawa!



Centrum Sportu i Rekreacji zorganizowało 7 lipca Piana Party. Po minach dzieci widać, że impreza zdecydowanie się udała!

(KT)
fot. Kamil Tysa

GMINA JELCZ-LASKOWICE

W tym roku tradycji stało się zadość - burmistrz Piotr Stajszczyk też zasadził lipę razem z księdzem Piotrem Śmigielskim oraz sołtysiem Grzegorzem Telatyńskim

Impreza zaczęła się w sobotę 6 lipca zabawą taneczną trwającą do późnej nocy. Przygrywał zespół muzyczny Afro, który miał repertuar dopasowany do różnych grup wiekowych. Bawiła się razem młodzież po sześćdziesiątce, a także i ta kilkunastoletnia. W niedzielę w tym samym miejscu odprawiono przy ołtarzu polowym mszę świętą, którą celebrował proboszcz parafii Miłoszyce ksiądz Piotr Śmigielski. W związku z tym, że w Dziuplinie nie ma kościoła, pewną tradycją jest to, że przy okazji festynu odprawiana jest też msza.

Kolejnym punktem programu był blok zabawowy dla dzieci prowadzony przez grupę Słonik. Animatorzy rewelacyjnie zabawiali dzieci angażując też rodziców. Maluchy miały też możliwość bezpłatnie skorzystać z dmuchanej zjeżdżalni. Ta atrakcja też się cieszyła olbrzymim zainteresowaniem.

W Dziuplinie mieszkają miłośnicy zabytkowych aut Leszek i Grzegorz Lalikowie. Przyjechali oni swoimi żuka-

Po pięcioletniej przerwie znów festyn w Dziuplinie

mi oraz ściągnęli znajomych o podobnych zainteresowaniach. Dzięki temu mogliśmy podziwiać zabytkowe samochody. Były polonezy, syrena, trabant i wiele innych. Niektórym starszym oglądającym zakręciła się łezka w oku.

Pewną tradycją dziuplińskich festynów jest sadzenie lip. W 2010 roku lipę zasadził ówczesny burmistrz Kazimierz Putyra, a w 2019 Bogdan Szczęśniak. Oba te drzewa pięknie rosną i stają się coraz okazalsze. W tym

roku też tradycji stało się zadość - burmistrz Piotr Stajszczyk też zasadził lipę razem z księdzem Piotrem Śmigielskim oraz sołtysiem Grzegorzem Telatyńskim. Panu burmistrzowi przy sadzeniu pomagały dzieci i powstało wiele pamiątkowych zdjęć.

Przed dziuplińską publicznością wystąpili także młodzi artyści popisując się swoimi umiejętnościami wokalnymi. Tę cześć przygotowała na-

stoletnia Alicja Łukasiewicz twórczyni musicalu „Nie bój się chcieć może wszystko”. Wystąpili Hania Dumańska, Amelka Jakób, Franciszek Dumański oraz Ala Łukasiewicz. Artyści nagrodzeni zostali gromkimi brawami.

Organizatorem festynu był sołtys i Rada Sołecka, ale zaangażowało się też wielu mieszkańców, w organizację zaangażowane było także Miejsko-Gminne Centrum

Kultury w Jelczu-Laskowicach.

Celem tej imprezy była integracja lokalnej społeczności i... tak się chyba stało. W ciągu ostatnich pięciu lat do Dziupliny sprowadziło się wielu nowych mieszkańców i oni po raz pierwszy mieli możliwość wzięcia udziału w tym wydarzeniu. Pewnie za rok taki festyn też się odbędzie.

(CK)



W związku z tym, że w Dziuplinie nie ma kościoła, pewną tradycją jest to, że przy okazji festynu odprawiana jest też msza.



Chętnych do zabawy nie brakowało



Jak widać w sadzeniu pomagali wszyscy

Rzecz będzie nie tylko o kinie. Nie da się bowiem opisać procesu budowania kolejnej młodości tego obiektu bez nakreślenia szerszego tła. I będzie to serial - w 3 odcinkach

Osobista historia kina

Do Kina Odra zacząłem chodzić już jako przedszkolak z rodzicami. To były wczesne lata 50. Zapamiętałem obiekt jako dwie duże sale: poczekalnię i samo kino. W tej pierwszej była zbita z desek kasa, długie, bez spocznika schody na balkon; na prawo od kasy wejście do toalet, a na lewo - do sali kinowej, wprost na ekran. Sala była płaska, z twardymi krzesłami, z przejściem na środku.

Dobrze zapamiętałem dym papierosowy. Pewnego razu rodzice kupili bilety do kina na balkonie i dopiero przekonaliśmy się, jakie to przykre, gdy z całej sali dym unosi się do góry! Wkrótce zabroniono palić papierosy w kinie.

Ważniejsza jednak była inna, pożyteczna okoliczność. Filmy, na które zabierali mnie rodzice, to były np. nieliczne polskie („Skarb”, „Zakazane piosenki”), francuskie „Wakacje pana Hulot”, „Pat i Patachon”), albo przedwojenne rosyjskie komedie („Świat się śmieje”,

„Wołga, Wołga”). Niestety - z napisami, które rodzice musieli mi czytać na głos, co innym pewnie przeszkadzało. To mnie zdopinguwało do nauki czytania, co osiągnąłem już w niezłym stopniu w wieku 6 lat. Mogłem już samodzielnie chodzić na niedzielne poranki (bilet 1,30 zł), ale już nie na popołudniowe seanse, zwykle dozwolone od 12 lat. Takich „niepełnoletnich” było wielu, a bileter, pan Wasylik (senior, ojciec Henryka, późniejszego operatora), straszył nas milicją. Oczywiście żartował, bo przechodząc codziennie koło naszego domu do pracy i z powrotem, stukając swoją laseczką, często zapraszał na nowy, „doskonały” film.

Najbardziej podobały się nam filmy batalistyczne (oczywiście radzieckie), które były swego rodzaju instruktażem dla naszej ulubionej zabawy w wojnę w zalegających jeszcze wszędzie ruinach.

W niebezpiecznych grach 6-8 letnich dzieciaków na Pl. Jedności Narodowej i Pl. Zamkowym oprócz moich kuzynów - Witka i Rom-

ka uczestniczyli: Florek Karg, Marian Polerowicz, Jurek Żydło, Adam i Jurek Spechtowie, Bronek Krall, Staszek Romanowski, Włodek Chmielewski, Romula Korzeniowski, Rysiek Tymiuk, bracia Bidowie i Wypuszczowie.

Nie wiedzieliśmy wtedy, czym przed wojną była ruina. Po latach dowiedziałem się, że przed wojną był to tzw. Pruski Dwór, największa w Oławie konkurencja dla sali Palast-Theater (czyli powojennego Kina Odra).

W czasie wojny Hitler zabronił Niemcom korzystać z tego typu obiektów. Zorganizowano tam obozy wegetacji i pracy przymusowych pracowników z całej Europy. Palast-Theatrowi wyznaczono rolę propagatora triumfów niemieckiego oręża. Obiekty takie jak Pruski Dwór, Pałacyk Nadodrzański i hotele zostały więc zdewastowane przez samych Niemców. Resztę dopełnili sowieccy żołnierze, którzy nocując tu w mroźną zimę 1945 r. grzali się paląc meble i podłogi. Palast-Theater ocalał i znowu stał się narzędziem propagandy,

tym razem sowieckiej, choć - na szczęście - nie wszystkie filmy były godne potępienia, szczególnie te przedwojenne.

W sali dawnego P-T po 1945 r. organizowano też koncerty estradowe, muzyczne i teatralne, na których bywałem z rodzicami. Zapamiętałem przede wszystkim dixiland Wicharego i czeską orkiestrę muzyki południowo-amerykańskiej pod dyktando Kuczery.

Niezapomnianym spektaklem był dla nas „Wodewil Warszawski” autorstwa Gozdawy i Stępnia, w którym wystąpił wujek Antoni (ojciec Witka i Romka). Przedstawienie przygotował inż. Edmund Bałaziński, dyrektor Huty „Marta”. Wcześniej, w latach 1945-50 nauczyciel chemii w liceum, gdzie też założył uczniowski teatr i chór. Efektowna była przede wszystkim scenografia, przedstawiająca słynny widok trasy WZ z tunelem. Kiedy przygasły światła i nad nim pokazały się ruchome noce tramwaje, sala na stojąco wyraziła swój aplauz.

Wcześniej przedstawienie prezentowane było w siedzibie zespołu, w niewielkim

Klubie Hutnik przy ul. Browarianej (przed wojną drugie kino oławskie). Dyrektor Bałaziński był prawdziwym mecenasem kultury i szkoda, że pod koniec lat 50. wyjechał z Oławy.

Po nim zespół teatralny przejęło małżeństwo państwa Notzów. Widziałem ich 2 przedstawienia, w tym o sierotce Marysi. Jeśli dobrze pamiętam, najmniejszego krasnala grał w nim nasz kolega Dziunek Chorwacki.

Oprócz huty działalność kulturalną w mieście uprawiał też klub „Kolejarz”, którym opiekował się ZNTK. Najpierw w dzisiejszej siedzibie OK, gdzie istniała orkiestra dęta. Później, pod koniec lat 50., powiat przejął obiekt (i orkiestrę). Klub przeniósł się do sali zwanej powszechnie „Tartakiem” (dziś hotel o dziwnej, niegramatycznej nazwie „Oławian”), organizując imprezy rozrywkowe i taneczne.

W mieście działał też chór Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej pod kierunkiem Zbigniewa Leśniaka. Swą siedzibę miał w świetlicy przy ul. Głowackiego. Szerzą działalność prowadził

PSS w lokalu przy ul. Karola Miarki, gdzie działała orkiestra mandolinistów pod dyktando p. Welny, zespoły muzyczne i taneczne.

Jak widać władze miejskie i powiatowe do końca lat 50. mało angażowały się w organizację miejscowej kultury (z wyjątkiem Biblioteki Powiatowej). Rolę tę spełniali indywidualni zapaleńcy i pomagający im większe zakłady pracy i szkoły. Prawdę powiedziawszy, za wielu chętnych do udziału w amatorskim ruchu artystycznym nie było. Największe wzięcie miało kino.

Dla młodzieży i dzieciarni powojennego pokolenia na pierwszym miejscu na pewno był sport, który trzeba było jednak organizować samemu. Uprawialiśmy kilka dziedzin, które tu w skrócie wymienię. Królowała oczywiście piłka nożna, zwłaszcza gdy urządzili nam pod nosem „ogródek jordanowski”, zdominowaliśmy go dokumentnie, przez co ochroniliśmy okienne szyby na naszym podwórku.



Zespół teatralny E. Bałazińskiego po spektaklu w Kinie Odra (początek lat 50.)

w Oławie (1)

Od wczesnych lat 50. mieszkaliśmy na pierwszym piętrze (dwie rodziny Witkowskich) w tzw. burmistrzówce, ponieważ mój ojciec zarządzał miastem w latach 1949-51.

To było raczej podwórze, największe w okolicy, bo jak przystało na przedwojennego pierwszego jego mieszkańca, czyli burmistrza, oprócz herbu miasta na frontonie budynku posiadał dwa garaże (na samochód i dorożkę), stajnię, oficynę dla służby i obszerny plac manewrowy.

Wykorzystywaliśmy go na grę w kiczki-paliczki, dwa ognie, ale przede wszystkim w piłkę nożną.

Był też palant z „rakieta-mi” wystruganymi z desek. Była też koszykówka z jedną tablicą (dlatego graliśmy wyłącznie w „króla”). Były rowery, zwłaszcza zawody wokół naszego placu. W zimie sanki i łyżwy. Nie było warunków do uprawiania pływania. Na ryzykowaliśmy z Odrą. Co najwyżej chlupaliśmy się w Oławce za stadionem, gdzie po latach zbudowałem dom.

Prawie wszyscy z naszego Placu Jedności i okolic chodziliśmy do tej samej podstawówki nr 2, która była nietypowa, bo połączona organizacyjnie z liceum. Pierwsze 3 lata spędziliśmy na tzw. tajwanie koło wieży ciśnień, ale codziennie gościliśmy w głównym gmachu na apelu, który prowadzili zetempowcy i zetempówki.

Wstyd się do tego przyznać, bo należałem też do pionierów. Wprawdzie tylko przez jeden dzień, ale kiedyś ktoś może mi to wyciągnąć. Kiedy byłem w pierwszej klasie - pewnego zimowego dnia przyszedł do klasy dużo starszy uczeń z głównego gmachu szkoły, w koszuli zetempowca i poinformował nas, że jesteśmy wszyscy pionierami i że w niedzielę pojedziemy do Wrocławia, gdzie poznamy pionierów z innych miast. Wszyscy mamy być w białych bluzkach lub koszulach oraz w czerwonych chustach, które nam rozdał i pokazał jak je wiązać. Uczył nas też pionierskiego pozdrowienia, które znaliśmy z filmów, zwłaszcza o pionierskim miasteczku Artek. Stosowaliśmy je często stojąc rzędem na chodniku przed naszą kamienicą i salutując po rosyjsku „odbieraliśmy defiladę” maszerujących czwórkami bratnich żołnierzy, którzy z rękami pod pachą udawali się lub wracali z łaźni.

Zawieziono nas autobusem marki „stonka” do wrocławskiej szkoły w pobliżu Hali Ludowej. W dużej auli stała choinka do

sufitu. Pojawił się Działek Mróz z drużyną śnieżyniek, też w czerwonych chustach. Rozdawały nam paczuski ze słodyczami, za które mieliśmy dziękować po pioniersku. Był film (oczywiście o pionierskim Arteku) i śpiewanie piosenek, z których znaliśmy tylko „Miliony rąk”. Tę pieśń śpiewaliśmy codziennie na apelu. Wycieczka do Wrocławia zakończyła się powszechnym machaniem rąk z pionierskim pożegnaniem.

Tak się złożyło, że gdy awansowaliśmy do centrali szkoły, akurat zmienił się układ polityczny w kraju, znikły poranne apele, pojawiły się lekcje religii z ks. Franciszkiem Kutrowskim, dotychczasowych aktywistów zastąpili nowi szkolni organizatorzy różnych wydarzeń np. Józef Krygier i Leon Lubawa, którzy wyspecjalizowali się w „Zgaduj-Zgadulach”. Nasza paczka też poczuła nowy wiatr i nie chcieliśmy być gorsi. Nie będę opisywał wszystkich lepszych i gorszych pomysłów tylko wymienię je hasłowo: klub młodzieżowy po zagracynym magazynie w piwnicy, wakacyjne rajdy rowerowe po Ziemi Kłodzkiej. Więcej słów poświęcę zespołowi muzycznemu, który założyłem w naszej klasie (chyba szóstej). Na akordeonie grał Czesiek Senko, na perkusji Zdzichu Tomaszewski i ja na pianinie. Skład uzupełniali wokaliści - kuzyn Witek i Jurek Żydło, którzy wykorzystywali różne wynalazki perkusyjne, jako że były to modne gorące rytmy południowe. Występowaliśmy tylko w naszej szkole, bo w innych, które nas zapraszały nie dało się grać na rozstrojonych pianinach, jeśli w ogóle istniały. Nauczyciel **Kazimierz Nosek**, który sprzyjał naszej grupie obiecał, że załatwi nam występ w Kinie Odra z okazji (chyba) Dnia Nauczyciela. Zagraliśmy jeden utwór w przerwie między częścią oficjalną i artystyczną. Był to ówczesny przebój „Bajobongo”. Nakazano nam wystąpić w białych koszulach lub swetrach, a nie w kolorowych, jak chcieliśmy.

Byłem też ministrantem. To działało się też w grupie, innej i mniejszej. Mieliśmy ustalony porządek. Wymieniliśmy służby do mszału, dzwonka, kadzidła i kropidła. Aż pojawił się niejaki K., który wcześniej znany był jako bardzo aktywny zetempowiec. Teraz się nawrócił i kiedy siedział do lub wracał z kościoła - ręce składał jak do modlitwy. Tu też chciał być ważny i chciał nami rządzić. Księżom się to

podobało, bo to nawrócony bezbożnik. Nam nie. I tak to się skończyło. Przynajmniej trochę liźnłem łaciny, co się potem przydało w liceum.

Wykładał ją sam dyrektor **Józef Palider**, który bardzo popierał wydarzenia szkolne o kulturalnym charakterze. Uczniów obowiązywał udział w cyklicznych koncertach umuzykalniających prowadzonych przez Piotra Łoboza i w dorocznych żaknadach z okazji Dni Oławy. Popierał też pożyteczne uczniowskie inicjatywy. Za podpowiedzią wychowawcy naszej klasy, chemika **Stefana Stępnia** udaliśmy się do dyrektora we dwójkę z Witkiem (z naszej paczki w liceum zachował się tylko Romula, który jednak postawił na piłkę nożną), aby przedstawić naszą propozycję powołania Działu Imprez Rozrywkowych. Chcieliśmy kontynuować rajdy rowerowe po Polsce, organizować występy znanych zespołów rozrywkowych, organizować wyjazdy na takowe, wykorzystywać boisko szkolne do gry w tenisa, (bo w szczypiorniaka nikt nie chciał grać), i powołania zespołu muzycznego z udziałem muzyków spoza szkoły.

Dyrektor zgodził się i wyznaczył opiekuna **Kazimierza Noska** oraz miejsce, gdzie moglibyśmy przechowywać różne dokumenty - czyli niewielki pokój pani Stanisławy Sajkiewicz do przechowywania map. Nestorka szkoły, oddała nam wspólnie klucza jedną szufladę w biurku, gdzie zmieściły się także 2 pieczątki.

Realizowaliśmy nasze plany. Ze Zbigniewem Dotzauerem przejechaliśmy 2 rajdy: z Koszalina do Gdańska i z Częstochowy do Krakowa i Zakopanego. Sprowadziliśmy na koncert w liceum Niebiesko - i Czerwono-Czarnych oraz dwa inne, mniej znane zespoły. Zorganizowaliśmy wyjazd do Wrocławia na koncert Paula Anki, który pechowo po przerwie odwołano na wieść o śmierci Kennedy'ego. Często grywaliśmy w tenisa używając przenośnych metalowych bramek jako słupków do rozciągnięcia siatki (dziś w tym miejscu znajduje się siedziba powiatu).

Udało mi się też założyć zespół, którego zasadniczy trzon stanowili Tosiek Adamowicz (gitara i wokal), Jasiu Nowacki (klarnet i saksofon), Zdzichu Tomaszewski (perkuszja) i ja na fortepianie. Często skład zasilali Rysiek Dubiel (gitara), Kaziu Soliński (kontrabas), Lalka Wajcman (wokal), Tadek Toffel (piano), Dziędek Bilewicz



Chłopcy z pl. Jedności Narodowej (początek lat 50.)

(trąbka i saksofon), Andrzej Koch (akordeon) i Marek Kurnicki (puzon).

Jako podstawowa czwórka graliśmy amatorsko w naszym liceum i Zakładowym Domu Kultury w Jelczu, ale głównie zarobkowo w innych składach: w PDK na tzw. „Koniczynkach”, w Piwnicy Brzeskiej i w jeliczańskiej restauracji „Uśmiech”. Ja miałem też inny skład na dancinгах w Adrii.

Końcówka lat 50. to była też rewolucja w dziedzinie kultury masowej. Pojawiła się bowiem telewizja, która wywołała popłoch w branży filmowej. Zaczęto przebudowywać dotąd płaskie widownie ma amfiteatralne, przerabiać kabiny filmowe i ekrany do projekcji panoramicznych zamiast dotychczasowych w formie tzw. kaszetu.

Szybszy i tańszy był sposób dobudowywania sal widowiskowo-kinowych do istniejących domów kultury. Placówki te żądały jednak szerszego programu: sceny powinny mieć proscenium, kulisy i garderoby z toaletami dla wykonawców oraz szatnie dla widzów. Koszty wtedy rozkładały się na 2 inwestorów. Wiadomo bowiem było, że kino i PDK szykowały się do remontu. Mam wątpliwości, czy w przypadku Oławy było jakieś porozumienie między Okręgowym Zarządem Kin (OZK) i naszymi władzami powiatowymi w sprawie wspólnej realizacji dużej sali wielofunkcyjnej.

O Kinie Odra na przełomie lat 50. i 60. niewiele mam do powiedzenia, bo „poszło” do remontu. Projekcje

filmowe przeniesiono do Hutnika, skąd musiał być eksmitowany zespół teatralny. Widzowie jakoś nie zaakceptowali tego obiektu. Ci, co nie mogli żyć bez filmów, coraz częściej mieli okazję oglądać je w telewizji.

Ja w tym czasie zakończyłem edukację w liceum i gdy nie dostałem się na historię sztuki w Poznaniu, zmuszony byłem podjąć jakąś pracę do czasu zdania egzaminu na studia polonistyczne we Wrocławiu. (Ówczesne przepisy nie dawały możliwości zdawania gdzieś indziej w tym samym roku.) Nie miałem problemu z uzyskaniem pracy w PDK.

Dla potrzeb tego tekstu wspomnę tylko 2 zdarzenia. Tu dowiedziałem się, że przy generalnym remoncie PDK na przylegających ogrodach mieszkańców powstanie wielofunkcyjna sala widowiskowa na ok. 400 miejsc.

W tym czasie otwarto kino po remoncie, ja dostałem się na studia, a kierowniczką pani Teresa Świerczyńska poprosiła mnie, abym na zakończenie swojej pracy zorganizował występ na akademii (chyba dla spółdzielców) w Kinie Odra. Nie było łatwo, bo to był okres wakacyjny, wynagrodzenie liche, a w dodatku Tośkowi armia przypominała się do odbicia od września 2-letniej służby. Ten, choć miał inny pomysł na spędzenie ostatnich dni wolności, stanął na wysokości zadania i dodatkowo znalazł wokalistkę z Brzegu o imieniu Lena. Zgodzili się także Jasiu i „Tomasz”. Okazało się, że to był nasz pierwszy wspólny koncert w Kinie Odra i ostatni, który zagraliśmy w życiu razem.

Po imprezie kierowniczka podziękowała mi słowami w rodzaju: „Spisałeś się. Nadajesz się do tej pracy. Wróć tu po studiach”.

Okres, który minął od rocznego epizodu pracy w PDK-u, spędziłem na zdobywaniu kwalifikacji studiując na Uniwersytecie Wrocławskim polonistykę i kulturoznawstwo. Nabyłem też umiejętności zawodowych pracując na ostatnim roku studiów w dziale promocji wydawnictwa Ossolineum, a później w Zakładowym Domu Kultury w Bolesławcu (kopalnia „Konrad” KGHM), który zorganizowałem i kierowałem tą placówką przez 3 lata. Zdecydowałem się wyjechać tam z żoną, ponieważ nie mogliśmy już dłużej mieszkać z moimi rodzicami, którzy lada chwila mieli się przeprowadzić do budynku po drugiej stronie placu. Mieszkania nie zapewniało wydawnictwo ani uczelnia, która wciąż nie mogła doczekać się uznania przez ministerstwo pierwszego w Polsce kierunku kulturoznawstwa. Docent **Stanisław Pietraszko**, kierujący tym eksperymentem (jednocześnie promotor mojej pracy magisterskiej na polonistykę) zaproponował mi bowiem asystenturę. Niestety bez żadnych perspektyw mieszkaniowych. Mieszkanie zakładowe i pracę dla żony zapewniali tylko w Bolesławcu.

Cdn.

JERZY WITKOWSKI

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym - **0,95 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym - **dopłata 6 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia - **12 zł brutto**
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25 zł brutto**
- Cennik - życzenia i podziękowania - **29 zł brutto**
- nekrolog prasowy - **29 zł brutto**

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,95 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7 zł brutto**

powiatowa**OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00**

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego Nr I

im. Jana III Sobieskiego w Oławie od 01 września 2024 r.

ZATRUDNI PEDAGOGA SPECJALNEGO (etat).

Wymagania: Wykształcenie kierunkowe (jednolite studia magisterskie lub studia pierwszego i drugiego stopnia, kierunek pedagogika specjalna), przygotowanie pedagogiczne.

Wymagane dokumenty (CV, dokumenty potwierdzające kwalifikacje) prosimy przysłać na adres:

sekretariat@lo.olawa.pl

W razie pytań zapraszamy do kontaktu: +48 71 313 27 48

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oławie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława **został wywieszony na okres od 11.07.2024 r. do 01.08.2024 r. wykaz lokali przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym.**

Wójt Gminy Oława - Artur Piotrowski

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY OŁAWA O II PRZETARGACH USTNYCH NIEOGRANICZONYCH

Wójt Gminy Oława uprzejmie informuje, że w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Oława oraz na tablicy ogłoszeń urzędu, zostało zamieszczone szczegółowe ogłoszenie o przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż następujących nieruchomości:

1. Przetargi odbędą się dnia 13 sierpnia 2024 r.:

- II przetarg ustny nieograniczony o godzinie 10:00 na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej przeznaczonej pod tereny obiektów produkcyjno-przemysłowych, składów i magazynów, tereny zabudowy usługowej, a w przeznaczeniu uzupełniającym pod infrastrukturę techniczną, ogniwa fotowoltaiczne do wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych o mocy przekraczającej 100 kW, zieleń urządzona, infrastrukturę drogową. poł ożoną w obrębie Stanowice, oznaczoną geodezyjnie jako działka nr 494/1203 o pow. 1,2141 ha, cena wywoławcza wynosi: 1 830 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23%. Wadium w wysokości 183 000,00 zł, kwota postąpienia 18 300,00 zł.
- II przetarg ustny nieograniczony o godzinie 10:30 na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej przeznaczonej pod tereny obiektów produkcyjno-przemysłowych, składów i magazynów, tereny zabudowy usługowej, a w przeznaczeniu uzupełniającym pod infrastrukturę techniczną, ogniwa fotowoltaiczne do wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych o mocy przekraczającej 100 kW, zieleń urządzona, infrastrukturę drogową. poł ożoną w obrębie Stanowice, oznaczoną geodezyjnie jako działka nr 494/1204 o pow. 1,2141 ha, cena wywoławcza wynosi: 1 830 000,00 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23%. Wadium w wysokości 183 000,00 zł, kwota postąpienia 18 300,00 zł.

Szczegółowych informacji o nieruchomościach będących przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Referatu Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Oławie Pl. Marszałka J. Piłsudskiego 28, pokój nr 20 lub pod nr tel. (071) 38 12 231.

Artur Piotrowski - Wójt Gminy Oława

PRACA

DAM PRACĘ

► Firma GKON Konstrukcje metalowe Górski Spółka Jawna zatrudni na stanowisku: - Ślusarz - monter konstrukcji - do przyuczenia, kontakt gkon@gkon.pl tel. 609-658-605, 71-313-46-90

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

► **Dam pracę. Poszukuję tokarza do pracy na tokarce konwencjonalnej w Oławie. Telefon 505-257-266**

ZATRUDNIĘ OSOBĘ,
KTÓRA PRACOWAŁA PRZY
WYKONYWANIU DACHÓW.
PRACA
JELCZ-LASKOWICE I OKOLICE
TEL. 508 744 506

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport
Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam bieżnię do chodzenia
Tel. 729 677 185

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- **WĘGIEL KOSTKA** 26 Mj/kg - **1450 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **WĘGIEL ORZECH** 26 Mj/kg - **1400 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- **WĘGIEL ORZECH** 24 Mj/kg - **1100 zł/t** 6% popiołu
- **EKOGROSZEK KAZACH** 26 Mj/kg - **1350 zł/t** max. 3% popiołu
- **EKOGROSZEK KAZACH WORKOWANY** 26 Mj/kg - **1500 zł/t** - max. 3% popiołu
- **KOKS ZDZIESZOWICE** 28 Mj/kg - **1850 zł/t**
- **PELLET PRZEMYSŁOWY ZALECANY DO PIECA NA EKOGROSZEK** - **1100 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET DO PIECA Z PALNIKIEM NA PELLET** - **1200 zł/t** (worki 25 kg)
- **PELLET OPTIMA A1** - **1300 zł/t** (worki 15 kg)
- **MIAŁ** 23 Mj/kg - **750 zł/t**
- **DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI BRZOZA, OLCHA, SOSNA** - **250 zł m³**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuolawa.pl

Infolinia:

tel. 71 313 35 57

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 9 9 9
Straż Pożarna	- 9 9 8
Straż Miejska	- 9 8 6
Komenda Powiatowej Policji	- 9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	- 9 9 4
Pogotowie Gazowe	- 9 9 2
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	- 600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowej Policji	- 71-381-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-381 32 29
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kapeliśko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	- 71-313-25-17
Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno	- 71-313-25-70
-Administracyjny Szkół	- 801-703-703
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. 8. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewicz	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Podcieszna	- 71-313-22-41
MB Różanówce	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Liliowa	- 71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	- 71-318-71-09
UP ul. Techników	- 71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	
- Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
- fax:	- 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska	- ginekologiczno-położnicza
- 71-301-1351	
dyżurka lekarska	- 71-301-13-52
- poródówka	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-49
- ginekologiczno-położnicza	
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-50
- poródówka	

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	
- 71-301-13-00	
- 71-301-13-75	
- 71-301-13-76	

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁONSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG

LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI - SPECJALISTA UROLOG. PRYWATNA PRAKTYKA UROLOGICZNA, USG: UL. ŻEROMSKIEGO 12, NZOZ NOMED; WTOREK OD 16.00 DO 18.00, REJESTRACJA TELEFONICZNA PN.-PT.8.00-16.00 TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG

DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII LECZENIE CHOROÓB SKÓRY: ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC, ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII, OCENA ZNAMION OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8 (NZOZ MEDAN). GABINET CZYNNY W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI W GODZINACH 16.00-19.00. KONIECZNA REJESTRACJA TELEFONICZNA: 601-990-167 www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GIGOŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjalści kardiologdy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Sprzedam garaż blaszany Tel. 514 299 662

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka pod zabudowę jednorodzinną w Gać pomiędzy ul. Leśną i Ogrodową. 2152 m2. Tel. 73 271 31 60

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ, DOM, MIESZKANIE, DZIAŁKĘ, ITP. GOTÓWKA OD RĘKI TEL. 781 306 420

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe przy ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

► Lokal usługowo-handlowy 31 m kw., Oława, Chrobrego 30, duża witryna, ogrzewanie miejskie w cenie najmu. Tel. 602 843 848

► Wynajmę mieszkanie w Marcinkowicach, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Tel. 794 469 150

► Pokoje dla pracowników 1 kilometr od Oławy. Kontakt telefoniczny 783833397, 695967029.

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60, poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► Meble kuchenne, pokojowe, garderoby, szafy, łazienkowe drzwi, schody, inne. Projekty, solidne wykonawstwo Tel. 695 139 294, 605424086

AGD

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL. ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atrakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY, PODSTAWIANIE KONTENERÓW POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

BUDOWLANE

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarckie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Malowanie, przeróbki hydrauliczne Tel. 698 623 537

KOMPLEKSOWE WYKĄNCZANIE WNĘTRZ, REMONTY, MEBLE NA WYMIAR PROJEKT-MONTAŻ TEL. 884 306 732

► Usługi elektryczne. Tel. 696 422 682

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŻKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com



P.H.U. **FOSPOL**
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tania, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ, PŁACIMY NAJWIĘCEJ TEL. 504-004-956

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ, NAJLEPSZE CENY TEL. 781 306 420

► Kupię Renault I po liftingu 2.0 benzyna od osoby prywatnej, w badb. stanie Tel. 609 881 360

► Sprzedam BMW 7 rok prod. 1979 lub zamienię na Fiata 126 p, Fiata 125, Poloneza Tel. 602 838 855

AKUMULATORY

ROWERY Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie” tel. i fax 71-313-70-78

internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJA

Kamil Tysa (red. naczelny), Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba i Jacek Polasz. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adustacji materiałów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone następująco: Reklama, Ogłoszenie płatne, Strona dofinansowana przez..., (TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biurow ogłoszeń w Oławie, ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

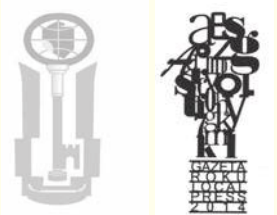
Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14





DOŻYNKI GMINNE W GRĘDZINIE

17.08.2024

zapraszamy **wystawców**

z gminy Jelcz-Laskowice

✓ Prosimy o wypełnienie formularza dostępnego na stronie www.mgck-jl.pl

✓ Do formularza należy dołączyć zdjęcia oferowanego rękodzieła lub produktu regionalnego

✓ Formularz przesłać na adres: imprezy@mgck-jl.pl

Na zgłoszenia czekamy do dnia **21.07.2024**

KRZYŻÓWKA Z PRZYSŁOWIEM

1		2		3		4			5	31		6	12		7
8			30	41	19		42		10		25				
					5		8								16
11			17		20		12						43	39	
	22														
13	14		15		16		27	29	13		40		10		11
		35		24				17	18		19		20		
21		22		23		24									2
		14					25		26		27	33		28	29
32					37										
			21		3										
30			26			15				31			6		
23										4					
					9		34					38			
32					45		33		18					7	28
									44						
		36													

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45

Litery z krótkich ponumerowanych od 1 do 45 utworzą aktualne przysłowie ludowe, które stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 8) przodek... kilka razy „pra”; 10) ciastko z kremem; 11) spec od fleków i zelówek; 12) umożliwia korzystanie z telefonu komórkowego; 13) kwas karminowy, produkowany z... owadów, naturalny czerwony barwnik; 17) kojarzy się z finalnym redagowaniem tekstów; 21) podnosi smak prawie każdej sałatki; 25) „ekstremalna” gimnastyczka; 30) człowiek mocno zdemoralizowany; 31) Bob (ur. 1941), amerykański muzyk, który pierwszy w historii zdobył... literackiego Nobla; 32) beskidzkie pasmo górskie z Turbaczem; 33) zaczyna grę w karty.

Pionowo: 1) tajna zмова zwykle w nieczym celu; 2) szeroko stosowany produkt z mleczka kauczukowego; 3) czynność krawiecka lub... chirurgiczna; 4) pospolite stadne ptaki, bardzo lubiące czereśnie i wiśnie; 5) statek rybacki do połowów i przetwórstwa; 6) blankietek niewielkich rozmiarów; 7) osoba wysyłająca list, paczkę; 9) pojazd do przygotowania stoków i tras narciarskich; 14) Mickiewicz poetycko... do młodości; 15) na drugim biegunie dobra; 16) budowniczy biblijnej arki; 18) w zamian za wybitego zęba; 19) pierwsza kobieta, której nie „posłużyło” jabłko; 20) mimowolny skurcz części ciała; 21) ciężka praca ponad siły; 22) mniejszy kuzyn okonia; 23) członek koczowniczego ludu z okolic rosyjskiego Archangielska; 24) szosowy - łagodny lub ostry; 26) miejsce pracy burmistrza; 27) plac, na którym powstały już fundamenty; 28) wrodzone uzdolnienie; 29) miasto w Holandii, znane z wielkiej operacji wojennej w 1944 r. także z udziałem żołnierzy gen. Sosabowskiego.

(kram)

REPERTUAR

12-18.07.2024

GODZINY OTWARCIA:

PT-ŚR: 9:45 - 20:45 CZW: 09:45 - 21:15

GO KINO

PRZEPANIERA!



TWISTERS

KATASTROFICZNY, NAPISY

CZW

20:20

PREMIERA!



ZABIERZ MNIE NA KSIĘŻYC

KOMEDIA, NAPISY

PT-CZW

14:45 17:30 19:50

HIT



GRU I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ

ANIMOWANY, FAMILIJNY

PT-CZW

10:00 12:20 14:30 15:30 16:45 17:45 19:00



W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2

ANIMOWANY, FAMILIJNY

PT-CZW

11:00 13:30 16:00

MAXXXINE

HORROR, NAPISY

PT-CZW

18:10 20:10

WIECZÓR KAWALERSKI

KOMEDIA KRYMINALNA POLSKI

PT-ŚR

20:20

CZW

21:00

ARKA NOEGO. AHOJ PRZYGODO!

ANIMOWANY, FAMILIJNY

PT-CZW

10:30 12:40

GARFIELD

ANIMOWANY, FAMILIJNY

PT-CZW

10:30 13:00

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11

GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36



MATEUSZ BANASIUŁ JOANNA OPOZDA JAN WIECZORKOWSKI MAGDALENA PERLIŃSKA RAFAŁ ZAWIERUCHA

WIECZÓR KAWALERSKI



KTO DŁOTRWA DŁORANA?

W KINACH OD 5 LIPCA

REKLAMA

eprasa.pl 1560b953f1

WSTĘP WOLNY

TEATR EWOLUCJI CIENIA

SPEKTAKL PLENEROWY

"DOBRZE LEPIEJ,
KATASTROFA"

27 LIPCA GODZ. 19:00 • RYNEK



WSTĘP - WOLNY

PIKNIK
NAD STAWEM

14/07/2024 GODZ. 12.00-18.00

TYROLKA • KARUZELE
ROWERY WODNE

PARK MIEJSKI PRZY PKP

100lat
KINO
odra

12.07 – 18.07.2024



12/07 piątek

15:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
17:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
19:30 | Kod zła

13/07 sobota

15:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
17:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
19:30 | Kod zła

14/07 niedziela

15:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
17:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
19:30 | Kod zła

16/07 wtorek

11:00 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
15:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
17:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
19:30 | Kod zła

17/07 środa

11:00 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
15:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
17:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
19:30 | Kod zła

18/07 czwartek

11:00 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
15:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
17:30 | Gru i Minionki: Pod przykrywką
19:30 | Kod zła



Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze
www.kultura.olawa.pl

LETNIE KINO
PLENEROWE
MILCZENIE OWIEC

20 LIPCA • SOBOTA

GODZINA: 21.30

TERENY ZIELONE OK
MOMO CHILLOUT BAR

23-letnia olawianka, uprawiająca strzelectwo sportowe, już za kilkanaście dni wystąpi na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu. Co czuje przed olimpijskim debiutem? Jak się przygotowuje do startu? Co daje jej współpraca z psychologiem?

Julia Piotrowska: - Mam świadomość, że ten balonik jest pompowany

» - Czy jako 10-letnia Julia, która wzięła udział w mikołajkowych zawodach na Miasteczku w Olawie, byłabyś sobie w stanie wyobrazić, że to jest początek drogi, która doprowadzi Cię do Igrzysk Olimpijskich?

- Myślę, że nie. Wydaje mi się, że każda osoba, zaczynająca przygodę z jakimkolwiek sportem, nie zastanawia się od razu nad tym, jak daleko może zajść. W momencie, w którym zaczynają się regularne treningi i patrzy się na tych sportowców, którzy stają na podium w najważniejszych zawodach, uznaje się ich za nadludzi. A to po prostu są osoby, które były konsekwentne, ciężko pracowały, pokonywały swoje bariery, bardzo pragnęły osiągnąć sukces i im się udało.

» - Dzieci, które dziś rozpoczynają przygodę ze strzelectwem sportowym, właśnie tak mogą patrzeć na Ciebie. Jak na nadczłowieka...

- Nie wydaje mi się, bo jeśli obserwują moje media społecznościowe, to nie brakuje tam wielu śmiesznych, groteskowych rzeczy. Pokazuję strzelectwo z każdej strony, ale też to, że jestem normalnym człowiekiem, który żyje

» - Wierzę w to, że jako 10-letnia dziewczynka nie myślałaś jeszcze o Igrzyskach Olimpijskich, ale to marzenie na jakimś etapie się pojawiło. Pamiętasz, w którym momencie?

- Na pewno już w Śląsku Wrocław. Wtedy pierwszy raz mogłam się zetknąć ze sportowcami, którzy jeżdżą na zawody międzynarodowe. Miałam kontakt z panią Renatą Mauer-Różańską, była też Sylwia Bogacka, bardzo je podziwiałam i zaczęłam myśleć o tym, że chciałabym być taka, jak one. Uczestniczyć w najważniejszych imprezach na świecie i znaleźć się w tej sytuacji, w której ludzie patrzą na mnie tak, jak ja patrzyłam na nie. Wzbudzały we mnie podziw, szacunek, bardzo mnie inspirowały. Chciałabym być taką inspiracją dla młodych sportowców.

» - Czy od starszych zawodniczek otrzymywałaś wskazówki, o których dziś możesz powiedzieć, że były szczególnie ważne w twoim rozwoju?

- Gdy czegoś potrzebowałam, zawsze mogłam liczyć na dobre rady. Najważniejszy przekaz, który powinien trafić do najmłodszych zawodników dotyczy tego, by nigdy się nie poddawać i wytrwale dążyć

do celu, mając świadomość, że porażek będzie znacznie więcej niż zwycięstw. W pracy musimy być cierpliwi, konsekwentni i punktualni. Musimy ufać procesowi, dzień po dniu dawać z siebie wszystko, pokonywać małe przeszkody i w ten sposób ten największy cel, stanie się realny do osiągnięcia.

» - Bardzo ważne i prawdziwe zdanie o tym, że ostatecznie porażek będzie znacznie więcej, niż zwycięstw...

- Dlatego z każdej wygranej trzeba się cieszyć i nigdy nie powinno się o nich zapominać. Oczywiście, że człowiek chciałby wygrywać zawsze, więc w ciągłym dążeniu do kolejnych celów łatwo jest zapomnieć o tych pięknych chwilach, które już się przeżyło. Na podium stoi się przez minutę czy dwie, a pracuje się na to latami. Niemniej jednak to właśnie o ten moment radości walczymy i to on napędza nas do dalszej pracy.

» - W 2021 roku po tym, jak zdobyłaś mistrzostwo Europy juniorów, zapytałem Cię o marzenia związane z Igrzyskami Olimpijskimi. Odpowiedziałaś wtedy, że na Tokio jest już za późno, ale zrobisz wszystko, żeby pojechać do Paryża. Jakie to uczucie mieć świadomość, że się udało?

- Coś wspaniałego! Pamiętam, gdy w 2022 roku skończyłam tuż za podium na Mistrzostwach Świata, co dało mi kwalifikację na Igrzyska

Olimpijskie. To czwarte, zniechędzone przez sportowców miejsce, cieszyło mnie tak, jakbym zdobyła złoto. Wygrałam swoje marzenia, czułam, że właśnie osiągnęłam coś wielkiego mimo tak młodego wieku. Wierzę jednak, że to był tylko krótki przystanek, nie boję się tego, że moje marzenia obecnie sięgają dalej i będę walczyła o to, by je spełnić. Kwalifikacja olimpijska dała mi nową energię do pracy, zwłaszcza że jestem taką osobą, która jak sobie coś postanowi, to potem konsekwentnie realizuje.

» - Czym się różni Julia z 2021 roku, która zdobywała mistrzostwo Europy juniorów od Julii z 2024 roku, która lada moment pojedzie na Igrzyska Olimpijskie?

- Bardzo dużo zmieniło się w moim życiu i we mnie. Widzę tę drogę, którą musiałam przebyć i doświadczenie, które zebrałam. Kiedyś byłam zawodniczką utalentowaną, ale mniej świadomą. Dziś mam umiejętności, doświadczenie i tę świadomość, której wcześniej brakowało. W inny sposób podchodzę do strzelania, robię to bardzo zadaniowo, skupiam się na sobie. Akceptuję presję, wiem, że ona jest i będzie mi towarzyszyć. Potrafię się jednak wyłączyć i na zawodach być „tu i teraz”. Wiem, że bez względu na to czy są to mistrzostwa kraju czy świata, muszę po prostu wyko-

nywać swoją pracę najlepiej, jak potrafię - nic więcej, nic mniej. I to doprowadzi mnie do celu. Wcześniej mocniej przejmowałam się tym, co powiedzą inni, odbierałam to, co dzieje się na trybunach, a teraz jestem tylko ja, karabin i tarcza.

» - Kiedy ruszasz do Paryża?

- 18 lipca mamy ślubowanie, 19 lipca wylot, a potem będziemy mieli jeszcze kilka dni na treningi w Châteauroux na olimpijskiej strzelnicy. 26 lipca jest otwarcie Igrzysk Olimpijskich, niestety my, strzelcy, nie będziemy mogli wziąć w ceremonii udziału, ponieważ już dzień później mamy pierwsze zawody, więc będziemy się przygotowywać do startu.

» - W kwietniu w radiowej Czwórce powiedziałaś, że Igrzyska Olimpijskie postarasz się potraktować tak, jak każde inne zawody. Na mniej więcej dwa tygodnie przed startem powtórzysz te słowa, czy jednak pewien stres zaczyna się pojawiać?

- Moje stanowisko zdecydowanie się nie zmieniło. Dokładnie tak samo uważam teraz. Mam świadomość, że ten balonik jest pompowany zarówno przez media, jak i osoby, które mnie otaczają. Musimy to zaakceptować i traktować jako coś normalnego. Staram się rozgraniczyć te dwie rzeczy. Ktoś mówi,

jakie ma oczekiwania, zaczyna wieszać medal na mojej szyi i ma do tego prawo. Ja skupiam się procesie, myślę zadaniowo ze świadomością, że na Igrzyskach Olimpijskich muszę wykonać dokładnie taką samą pracę, jak w każdym innym przypadku i dopiero, gdy na monitorze zobaczę swój wynik, będę mogła się zastanawiać, gdzie mnie to doprowadzi. Wcześniejsze spekulacje nie mają żadnego sensu.

» - Nie obawiasz się, że cała otoczka Igrzysk Olimpijskich sprawi, że odcięcie się od czynników zewnętrznych będzie trudniejsze niż kiedykolwiek wcześniej?

- Może tak być. Nie jestem w stanie niczego przewidzieć, bo na IO będę po raz pierwszy. Rywalizacja strzelców odbędzie się w Châteauroux, a nie w samym Paryżu, więc prawdopodobnie nie poczuje się tak mocno atmosfery IO. Organizatorzy tworzą mini-wioskę olimpijską tylko dla nas, niedaleko strzelnicy, więc zakładam, że to wszystko będzie bardziej przypominało zwykłe zawody niż IO. Choć mam nadzieję, że po naszych startach będzie możliwość odwiedzenia tej głównej wioski olimpijskiej i pocucia atmosfery w samym Paryżu.

» - Gdy rozmawialiśmy po raz pierwszy, powiedziałaś mi, że strzelectwo to ciągła walka o powtarzalność. Trudno mi sobie wyobrazić dyscyplinę, w której zachowanie spokoju i czystej głowy byłoby ważniejsze niż w strzelectwie sportowym...

- Może łucznictwo. Niewątpliwie jednak te sześćdziesiąt strzałów, które musimy oddać, jest jak sześćdziesiąt osobnych konkurencji. Nie możemy zachować koncentracji tylko przez jeden strzał, skupienie musi być takie samo przez cały czas. To jest ta trudność, z którą się mierzymy, ale nic nie jest niemożliwe. Pracujemy nad tym z naszym psychologiem Justyną Macur, stajemy się coraz lepsi i potrafimy być bardziej powtarzalni.

» - Jak ważna jest dla Ciebie i jak dużo Ci daje współpraca z psychologiem?

- Bardzo dużo! W takim sporcie jak strzelectwo mental jest niezwykle ważny. Ta współpraca jest istotna w aspekcie sportowym, ale przekłada się też pozytywnie na życie codzienne, pomagając mi w trudnych sytuacjach życiowych. Gdy pewne rzeczy prywatne uda się odpowiednio poukładać, to potem łatwiej o czystą głowę na stanowisku strzeleckim. Z Justyną poruszamy różne kwestie. Obecnie skupiamy się na tym, by wizualizować start, planować to, co chcemy zrobić, żeby nic nie było przypadkowe. Wszystko powinno odbywać się rutynowo, bez patrzenia na kontekst. Oczywiście ten kontekst IO będzie, ale musimy potrafić sobie z nim poradzić. Wiem, że powinnam ufać procesowi, być



Na Igrzyskach Olimpijskich życzymy Julii takiego uśmiechu!

Strzelectwo na XXXIII Letnich Igrzyskach Olimpijskich rozgrywane będzie od 27 lipca do 5 sierpnia 2024 roku w Centre national de tir sportif w Châteauroux.



fot. arch. prywatne

- Sześćdziesiąt strzałów, które musimy oddać, jest jak sześćdziesiąt osobnych konkurencji. Nie możemy zachować koncentracji tylko przez jeden strzał, skupienie musi być takie samo przez cały czas - mówi Julia Piotrowska

cierpliwym sportowcem, cieszyć się z tego, co osiągnęłam, nie rozpamiętywać porażek. Celem nadrzędnym jest stawanie się lepszym sportowcem i lepszym człowiekiem.

» - Twoim zdaniem to możliwe, by całkowicie oderwać się od kontekstu IO?

- Pewnie tak, ale po co? To są Igrzyska Olimpijskie, sportowcy marzą o tym, by się tam znaleźć, a nie każdemu to się uda. Warto być więc świadomym, że jesteśmy na najważniejszej imprezie na świecie i powinniśmy się z tego cieszyć, jednocześnie pamiętając, że praca do wykonania nie różni się niczym od tego, co robimy przy innych okolicznościach.

» - Dziennikarze często skupiają się na analizie szans medalowych. Być może za mało mówimy o tym, jakim sukcesem jest sam udział w Igrzyskach Olimpijskich?

- Śmieję się, że przed Igrzyskami telefony się rozdzwoniły bardziej niż po tym, jak zdobyłam wicemistrzostwo Europy. A przecież teraz jeszcze nie nie wygrałam! Myślę, że warto pamiętać o tych sukcesach, które sprawiły, że możemy pojechać na IO. Rozumiem jednak, że Ranga Igrzysk Olimpijskich robi swoje, nasze starty będą transmitowane w telewizji, więc naturalnie więcej osób się tym zainteresuje.

» - Jak wygląda ostatni etap przygotowań?

- Idziemy podobnym tokiem jak przed Mistrzostwami Europy. Obraliśmy ten sam kierunek, bo wiemy, że on działa. Z trenerem Mateuszem Pierką szlifujemy różne aspekty techniczne, które wymagają poprawy, ale można powiedzieć, że jest to kosmetyka. Bazę mam, jestem bardzo dobrze przygotowana.

» - Wspominałaś o niedawnym sukcesie na Mistrzostwach Europy. Czujesz, że dzięki

doświadczeniu zdobytym na imprezach rangi międzynarodowej, będzie Ci łatwiej potraktować Igrzyska Olimpijskie bez nadmiernego ciśnienia?

- Każde zawody, każde dostanie się do finału powoduje, że nabieramy pewności i doświadczenia. Startując na IO będę wiedziała jak się zachować. Jeśli dostanę się do finału, to nie będzie mój pierwszy raz w takiej sytuacji. Mam więc tę świadomość, że cokolwiek się nie wydarzy, nie będę zaskoczona. Zdobyte dotychczas doświadczenie na pewno jest bardzo ważne.

» - To Ci bardziej schlebia czy Cię wkurza, gdy ktoś nazywa Cię kandydatką do medalu?

- Myślę, że to pocieszające i radosne stwierdzenie. Jeśli ludzie uważają, że mam szansę na medal, to znaczy, że widzą przez co przeszłam, znają moje osiągnięcia z przeszłości i wierzą w moje umiejętności. To cieszy i daje energię do tego, by skupić się na zadaniu i pokazać, że bardzo dobrze przygotowałam się do IO.

» - Piękno Igrzysk Olimpijskich polega też na tym, że poznajemy dyscypliny, których nie śledzimy z zapartym tchem regularnie. Z pewnością będzie to też okazja, by dowiedzieć się więcej o strzelectwie sportowym. Jak rozumieć stwierdzenie, że to dziedzina, zdominowana przez kobiety i z czego to wynika?

- W naszym sporcie fizyczność nie jest istotna. W wielu dyscyplinach, w których mężczyźni osiągają lepsze wyniki, fizyczność odgrywa dużą rolę. U nas różnice się zacierają przez to, że wszyscy występujemy w specjalnych strojach, utrzymujących postawę, a ponadto naszą bazą jest przygotowanie mentalne. Niektórzy twierdzą, że kobiety

osiągają w strzelectwie lepsze wyniki, bo są bardziej odporne psychicznie. Być może coś w tym jest...

» - Opowiedz czytelnikom, w jakich konkurencjach wystartujesz i na czym one będą polegały?

- Po pierwsze karabin pneumatyczny mix - to jest konkurencja, w której będę strzelała z partnerem płci przeciwnej. Oddajemy po trzydzieści strzałów, które się sumują i na tej podstawie dowiadujemy się, czy awansowaliśmy do finału. Tylko cztery najlepsze pary wchodzi do finału, dwie pierwsze walczą o złoto i srebro, a trzecia i czwarta o brąz. Po drugie - wystartuję w konkurencji indywidualnej, gdzie oddam 60 strzałów z karabinu pneumatycznego. W tym przypadku strzały również się sumują i osiem najlepszych osób awansuje do finału, w którym rozgrywa się walka o medale.

» - Z którą z konkurencji wiesz, że masz większe nadzieje?

- Obie są bardzo ważne. Zarówno w drużynowej, jak i w indywidualnej jesteśmy w stanie sięgnąć po największe laury, choć pewnie ostatecznie sportowca najbardziej cieszy ten sukces indywidualny. Mogę jednak powiedzieć, że bardzo lubię strzelać z partnerem, ale wiadomo, że wtedy nie wszystko zależy ode mnie. Mix bywa trudniejszy od konkurencji indywidualnej.

» - Czego Ci życzyć przed Igrzyskami Olimpijskimi? Stwierdzenie „połamanie lufy” będzie tu pasowało?

- Przede wszystkim samych trafionych dziesiątek i dziewiątek, bo to najwyższe wartości, w które możemy strzelić. Połamanie lufy też się przyda, trzymajcie kciuki i oglądajcie nas w telewizji!

ROZMAWIAŁ KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

Wrócili z czterema medalami!

CIEŻARY

Sukcesy

W Biłgoraju odbył się finał Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, będącej jednocześnie imprezą rangi mistrzostw Polski do lat 17

Do finału zakwalifikowała się szóstka sztangistów LKS Polwicy Wierzбно, którzy zdobyli cztery medale pod wodzą trenerki Katarzyny Kraski.

Złoto zdobył Tymoteusz Białalski w kategorii do 96 kg. Tymek wyrwał 120 kg i podrzucił 146 kg, zdecydowanie dominując rywalizację w tej kategorii. To jego drugi tytuł mistrza kraju. Poprzedni zdobył przed rokiem, w kategorii do lat 15. Tym razem po raz pierwszy startował w starszej grupie wiekowej. Ze znakomitym skutkiem!

Po zaciętej rywalizacji, srebro wywalczył Florian Dąbek w kategorii do 89 kg. Wyrwał 128 kg i podrzucił 153 kg. Próbował zaatakować 161 kg, co dałoby złoto, ale nie udało mu się zablokować sztangi nad głową, więc podejście nie zostało zaliczone. Bardzo wysoki wynik w punktacji sinclaira dał jednak Florianowi trzecie miejsce w klasyfikacji open.

Ze srebrnym medalem do domu wróciła także Wiktoria Kasielska, która w dwuboju osiągnęła bardzo dobry rezultat 149 kg, startując w kategorii do 55 kg. W klasyfikacji open zajęła szóste miejsce.

Wicemistrzynią Polski została Gabriela Szymańska, startująca w kategorii 59 kg. Jej wynik do 70 kg w rwaniu i 83 kg w podrzucie.

Medalu nie zdobyła niestety Amelia Łodzińska, która atakowała „srebro”, ale nie utrzymała sztangi nad głową, ostatecznie zajmując czwarte miejsce. Ósmy był Patryk Siatkowski (81 kg) z uzyskanym wynikiem 200 kg

w dwuboju.

W tym samym czasie najmłodsi zawodnicy klubu z trenerem Damianem Susłem wygrali drużynowo Turniej Międzynarodowy w czeskim Hawierzowie. Drużyna wystąpiła w składzie: Maja Krasa, Julia Wójcik, Wiktor Kasielski i Marcel Kucharski. Wszyscy zaliczyli komplet podejść i poprawili rekordy życiowe. Na uwagę zasługują wyniki: Mai, która ważyąc 38 kg i mając 11 lat podrzuciła 53 kg i 13-letniej Julii, ważącej 45 kg, która podrzuciła 60 kg.

W zawodach brała udział także druga drużyna LKS Polwicy Wierzбно, której staż treningowy jest krótszy niż rok. Ekipę wspierała mistrzyni Polski LZS Alicja Szaruga. Oprócz niej wystąpili Wojtek Szczeciński, Hubert Trościaniec i Julia Głogowska. Mimo bardzo udanych występów i rekordów życiowych, turniej zakończył się ósmym miejscem.

(KT)



Zawodniczki i zawodnicy występujący podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży z trenerką Katarzyną Kraską



Najmłodsza ekipa LKS Polwicy Wierzбно

BARAN



(21.03-20.04)

Możesz się cieszyć pomyslnym obrotem spraw uczuciowych i zawodowych. Stanie się to za sprawą twego uporu i zdecydowania, a także z niewielką pomocą przyjaciół i rodziny. Niespodzianka w weekend sprawi wiele radości i nagle zapragniesz nowych, ekscytujących przeżyć.

BYK



(21.04-21.05)

Osiągniesz to, do czego dążysz, ale nie od razu. Na przeszkodzie stanie nie tylko twój upór, ale także niesprzyjający zbieg okoliczności. Kilka życzliwych osób pomoże w sprawach osobistych i zawodowych. W miłości - radosne przeżycia, które pozwolą zapomnieć o drobnych kłopotach.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Twoi bliscy mogą się poczuć nieco rozczarowani. Poświęć im więcej czasu i uwagi. Jeżeli nie masz ochoty, nie zmuszaj się. Życie zawodowe także nie przyniesie sukcesów lub zmian. Monotonie swoich zajęć odczujesz zwłaszcza w środę. Korzystne wiadomości pod koniec tygodnia.

RAK



(22.06-22.07)

Poradzisz sobie doskonale ze sprawami domowymi. Nieco gorzej powiedzie się w pracy. Nie przejmuj się małymi niepowodzeniami i krytycznymi uwagami na swój temat. Wiele z nich to czysta złośliwość. Szczera rozmowa z partnerem na pewno poprawi atmosferę. Zdrowie - dobre.

LEW



(23.07-22.08)

Poczujesz się zmęczony codziennymi obowiązkami i zacnie niepokoić sytuacja finansowa. Nie ma powodów do zmartwień, ale na szaleństwo też nie będziesz mógł sobie pozwolić. Przyjemne chwile z bliską osobą zrekompensują inne problemy. W weekend pojawiają się nieporozumienia.

PANNA



(23.08-22.09)

Umiar i rozsądek pozwolą uniknąć scysji w pracy i w domu. Chmury będą wisiały nad twoim życiem zawodowym i uczuciowym przez cały tydzień. Nie szukaj winnych tam, gdzie ich nie ma. Pomysł o odpoczynku i wyjeździe. Twoje nerwy znów zostaną wystawione na próbę.

Twórzmy wspólnie

FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (152)

Ocalić od
zapomnienia

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu rodziny Polerowiczów, a zrobione zostało na początku lat pięćdziesiątych. Na rodzinnym zdjęciu od lewej stoją:

- dorośli: NN, Franciszek Polerowicz, NN, NN, Czesław Polerowicz, Marianna Sołta, Maria Polerowicz;
- dzieci: (tyłem) Henryk Polerowicz, Ola Polerowicz, Marian Polerowicz, NN;
- na pierwszym planie świnka „Piggy”.

Kiedyś, gdy fotografia była rzadkością, nie pamiętam która, ale któraś gazeta miała stałą rubrykę „Fotograf przy tym był”, gdzie prezentowali takie zdjęcia z zaskoczenia - śmieszne, na przykład ktoś się przewrócił itp. Na tym zdjęciu cała rodzina ustawiała się do zdjęcia, ale nim stanęli tak jak miało być, pojawił się mały prosiak - fotograf był sprytny i zrobił zdjęcie rodziny z prosiakiem. Dziś już nikt nie pamięta, czy to był prosiak, ale zdjęcie zostało. Ciekawostką jest miejsce, gdzie zostało zrobione - dziś to centrum Oławy. Na następnych zdjęciach pokazuje dokładnie miejsce.

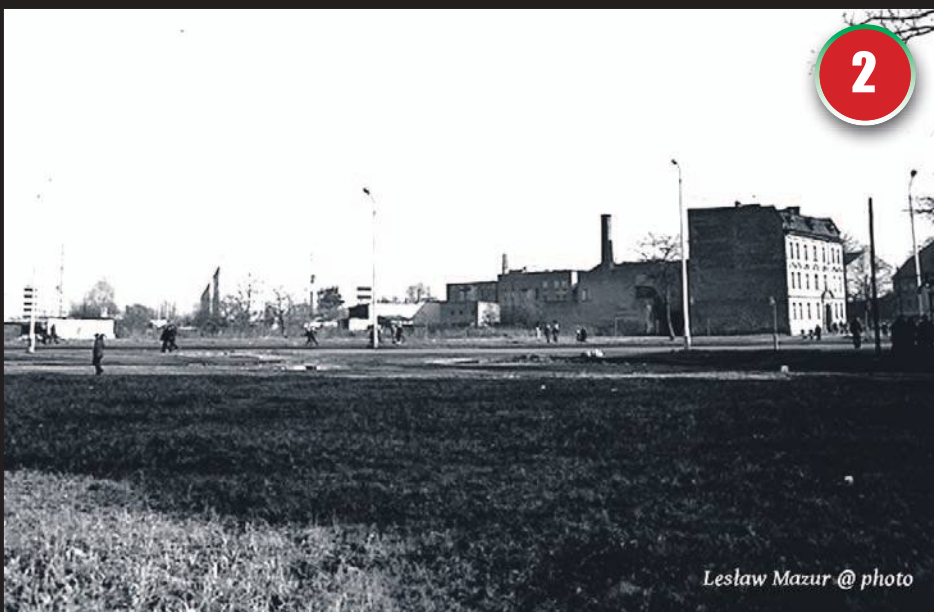
Dwa słowa o tych dawnych czasach. Wtedy w Oławie było 10 tysięcy mieszkańców. Sklepów było mało, bo w 1960 roku około siedemdziesięciu z jedno- lub dwuosobową obsługą. Głównym źródłem zaopatrzenia był targ miejski, gdzie ludzie kupowali wprost od rolników, ale mięsa i kur brakowało. Wtedy właśnie władza wprowadziła poniedziałki bezmięsne, a sklepy z mięsem były pozamykane. Więc mieszkańcy ratowali się, jak mogli, hodując gdzie się dało - świnię, krowy, kury, króliki, kozy, owce - w całej Oławie. Są zdjęcia pokazujące w Rynku kury na trawniku!. Znam opowieści od ludzi, których rodzice trzymali krowę w stajni obok dzisiejszego Banku Spółdzielczego, a świnię na ulicy Kościuszki, gdzie dziś jest „Gliniak” lub w budynku na ulicy Pałacowej - gdzie dziś jest warsztat wulkanizacyjny - była stajnia, a okoliczni mieszkańcy trzymali tu wszystkie zwierzęta wymienione wyżej, a dodatkowo konie. Takie to były czasy. Zdjęcie nr 2 zrobiłem w 1970 roku - widzimy ulicę Piotra Własta, a po lewej teren, na którym były ogrody i rosła kukurydza. Tam zrobiono zdjęcie nr 1. Zdjęcie nr 3 zrobiłem w 2023 roku na ulicy 3 Maja - w miejscu, gdzie jest ławka przed słonecznikami, wykonano zdjęcie nr 1. Dziś możemy powiedzieć, że jest to centrum miasta.

LESŁAW MAZUR

autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



1



2

Lesław Mazur @ photo



3

PS

O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

WAGA



(23.09-23.10)

Pierwsze dni tygodnia upłyną pod znakiem zmagania ze zdrowiem i słabościami. Pomoże ci w tym przyjaciel. Zmienisz zdanie na temat kilku osób z najbliższego otoczenia. Zbyt duże zaufanie do innych może spowodować kłopoty. Korzystne wiadomości w czwartek i piątek.

SKORPION



(24.10-22.11)

Powinieneś osiągnąć kompromis pomiędzy sprawami zawodowymi a życiem uczuciowym. Nie wszyscy będą w pełni zadowoleni, ale nie przejmuj się. Postępujesz dobrze i wkrótce dostrzeżesz korzyści. Postaraj się trzymać z daleka od Ryb i Strzelców.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Doskonale samopoczucie, wiara w powodzenie własnych planów i zamierzeń utrzymują się aż do weekendu. Później twój entuzjazm nie osłabnie. Na ziemię sprowadzą cię nowe okoliczności i uwagi przyjaciela lub kogoś z rodziny. Zaplanuj dokładnie wydatki, bo mogą się pojawić kłopoty.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Powoli zbliżasz się do zamierzonego celu, ale nie będzie to łatwe przedsięwzięcie. Na duchu podtrzyma cię Lew, Baran lub Waga. Finanse nie zmieniają się, choć w skrytości liczyłeś na poprawę. Wstrzymaj się z inwestycjami. Tydzień dobry na kontakty z bliską osobą.

WODNIK



(21.01-20.02)

Kolejne dni przyniosą łagodny optymizm, pogodzenie się z losem i ze światem. Kilka miłych okoliczności sprawi, że popatrzyś na sprawy finansowe przez różowe okulary. Nie przejmuj się drobiazgami, nic złego nie może się wydarzyć.

RYBY



(21.02-20.03)

Odpocznij, wybierz się na długi spacer, a nawet wyjeżdź gdzieś niedaleko. Dla zdrowia i samopoczucia bardzo ważny okaże się relaks i oderwanie od codziennych kłopotów. W miłości możesz liczyć na zrozumienie ze strony partnera. Koniec tygodnia bogaty w ciekawe spotkania.